

M
A
R
Z
E
C

2001

CENA 2,00 zł
ZAWIERA 7% VAT
ISSN 1508-2539

Echo

LUBONIA

I OKOLIC

NR 23 (45/46)

24 STRONY

W NUMERZE:

REMONT WIADUKTU

SPRAWOZDANIE
KOMENDANTA POLICJI

LAUREAT
"ESKULAPA 2000"

MIESZKAŃCY NIE
AKCEPTUJĄ PLANU
ZAGOSPODAROWANIA

NOWY PREZES LKS

SPEKTAKL
W GIMNAZJUM nr 2

STUDIO FOTO "EFEKT"

Luboń
G. Sikorskiego
pawilon nr 5

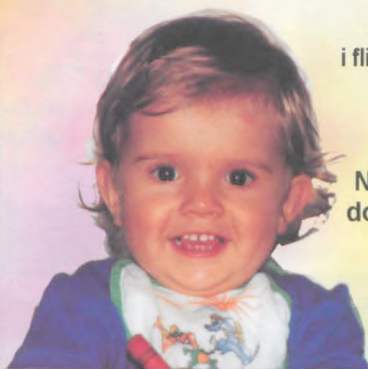
pn. - pt. 9.30 - 18.30
sobota 9.30 - 13.00

Sprzedaż aparatów
i filmów fotograficznych

**NOWA
USŁUGA**

Na terenie Lubonia
dojazd do klienta po
film GRATIS

telefon
810 37 10



Przedsiębiorstwo Transportowe

TRANSLUB

Sp. z o.o. 62-030 Luboń, ul. Przemysłowa 13/15

PRZEWOZY KRAJOWE I ZAGRANICZNE

LUKSUSOWY AUTOKAR (NORMA EURO-1), KLIMATYZACJA,
TOALETA, VIDEO, BAREK, LODÓWKA, WYGODNE FOTELE,
49 MIEJSC

Zapraszamy do współpracy
telefony:

CENTRALA

(061) 813 - 01 - 45

DYSPOZYTOR

(061) 813 - 01 - 29

tel./fax (061) 813 - 01 - 77



**LUBONIANKA W DOMU
WIELKIEGO BRATA**
codziennie na Waszych oczach



TORT WYKONAŁA FIRMA "KRZYŻAN"

21.03



WIOSNA

8

III



AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI



FIAT



Stanisław Nagórski & Synowie

USŁUGI WEDŁUG TECHNOLOGII FIAT 2000
BLACHARSTWO POWYPADKOWE



Alfa 166

Łęczycza k/ Poznania, ul. Północna 33 i 28
tel./fax 81 06 583, tel. 81 06 760

IMPREGNATY DO DREWNA

ANTY-PAL



DO ZABEZPIECZANIA DREWNA
PRZED DZIAŁANIEM OGNIĄ

FUNGIT B



SRODEK BIOCHRONNY DO DREWNA
ZABEZPIECZA PRZED GRZYBAMI
DOMOWYMI

FOBOS M-2



DO ZABEZPIECZANIA DREWNA
PRZED DZIAŁANIEM OGNIĄ,
GRZYBÓW DOMOWYCH I OWADÓW



ZAKŁADY CHEMICZNE „LUBON” S.A.
62-030 Luboń, ul. dr. Romana Maya 1
www.lubon.com.pl

Dział Handlu Chemikaliami
tel. (061) 813 03 13, 813 02 51 wew. 410, 411, 412
fax (061) 813 04 75

ZNIŻKI PRZY ZAKUPIE
OPON LETNICH W MARCU

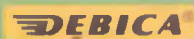
10%

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

POL-AGRD

62-031 LUBOŃ, UL. POWSTAŃCÓW WLKP. 48
TEL.: (0-61) 813-12-46, 813-02-41

DEALER:



OFERUJE:

- OGUMIENIE
- PASKI KLINOWE
- AKUMULATORY

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO
SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO

GODZINY OTWARCIA: PN-PT 7-19, SOB. 7-13



LUBONIANKA ZAMIESZKAŁA W DOMU

"WIELKIEGO BRATA"

Obywatelka miasta Lubonia-Manuela Michalak (do niedawna sekretarz redakcji "Echa Lubonia") znalazła się w grupie 12 osób wybranych przez TVN do programu telewizyjnego "Big Brother". 4 marca br. zamieszkała w domu "Wielkiego Brata" i na naszych oczach rywalizować będzie z pozostałymi uczestnikami o 500 000 złotych. Zanim znalazła się w wybranej dwunastce, przeszła kilka trudnych eliminacji, z próbami kamerowymi

włącznie. Teraz codziennie będziemy ją mogli oglądać w programie TVN. Zadanie wyznaczone w programie, polegające na współżyciu obcych sobie ludzi, na małej przestrzeni, odciętej od normalnego świata jest bardzo trudne i wymaga dużego samozaparcia od wszystkich uczestników niezwyklej próby. Walka o wygraną odbywa się dosłownie na naszych oczach.

Wszyscy trzymamy kciuki za sukces Manueli!

Na fotografii: Manuela Michalak w czasie przygotowania do zdjęć

V TURNIEJ im. OLKA RUMINKIEWICZA

Już piąty raz odbył się w Koninie Turniej Piłki Nożnej im. Olka Ruminkiewicza, (10-letniego chłopca, ofiary bestialskiego morderstwa), organizatorami turnieju są: Wojciech Ruminkiewicz (ojciec)-prezes Stowarzyszenia Rodzin Zamordowanych Dzieci (Konin), członkowie Stowarzyszenia- Konstanty Witkowski (Konin), Beata Gogulska (Luboń) oraz Andrzej Grzeszczak- dyrektor Szkoły Podstawowej nr 15 z Konina- gospodarz turnieju. W zawodach wzięło udział 10 szkół podstawowych z całej Polski, a wśród nich Szkoła Podstawowa nr 1 z Lubonia. W ostrej, sportowej rywalizacji zwyciężyli młodzi zawodnicy z Łodzi, ale najlepszym bramkarzem turnieju okazał się Konrad Nowak, ze Szkoły nr 1 z Lubonia!(Szerzej na temat Stowarzyszenia Rodzin Dzieci Zamordowanych i samego turnieju przeczytajcie państwo w kwietniowym "Echu Lubonia".)

Lena.

CZAS POMYŚLEĆ O PRZYSZŁOŚCI!



Studium jest szkołą 2-letnią. Działa już od pięciu lat. Przyjmuje zapisy w dwóch trybach: popołudniowym oraz zaocznym. Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej, w związku z tym absolwenci otrzymują państwowy dyplom "technika informatyka". Od zeszłego roku realizuje nowatorski program kształcenia. Duży nacisk kładzie się obecnie na dokładną znajomość systemów i sieci komputerowych (Windows 9.x, Windows NT/2000, Novell Netware, Linux) oraz programów użytkowych (Word, Power Point, Excel, Access, Corel Draw, AutoCAD, Macromedia Flash, Photoshop, Corel Photo Paint i inne). Każdy z absolwentów powinien wykazać się znajomością języków programowania takich jak Pascal czy

Borland Delphi. W ramach zajęć słuchacze poznają techniki tworzenia stron internetowych, zasady posługiwania się usługami internetowymi. Szkoła posiada stałe łącze internetowe. Umożliwia dostęp do Internetu także poza zajęciami na dodatkowych konsultacjach z nauczycielami. Szkoła posiada nowoczesną pracownię komputerową (wszystkie komputery Pentium II), korzystającą z dwóch serwerów na Windows NT oraz na Linuxie. Bardzo ważnym elementem edukacji są zajęcia z języka angielskiego – tutaj słuchacze oprócz podstawowej znajomości języka obcego, poznają słownictwo i zwroty komputerowe, zasady pisania podań i życiorysów itp. Wszyscy wykładowcy legitymują się dyplomem wyższej uczelni.

CENTRUM MEBLOWE KOMFORT



HURT, DETAL, RATY

LUBOŃ, ul. Podgórna 19

Tel. 810 57 34

czynne 10 -18



U NAS UMEBLUJESZ
TANIO CAŁY DOM!

ZAPRASZAMY !

**OPAŁ
WĘGIEL,
KOKS, MIAŁ**

Luboń, Podgórna 19B

tel. 8 - 105 - 213

8 - 130 - 742

kom. 0502 - 302 - 388

"Chcąc promować słuchaczy z wyższą średnią utworzyliśmy w szkole system umożliwiający uzyskanie stypendium naukowego" – powiedział nam dyrektor Michał Przybylski. Wszyscy słuchacze otrzymują bezpłatnie podstawowy zestaw podręczników i ćwiczeń oraz segregatory.

Więcej informacji znaleźć można na stronach internetowych szkoły: <http://www.studium.pl>

Kaz

INWESTUJĄ W ZDROWIE PRACOWNIKÓW

Wiadomość o tym, że zakłady chemiczne odzwyczajają swoich pracowników od palenia papierosów wydała nam się tak nieprawdopodobna, że natychmiast postanowiliśmy uzyskać bliższe informacje na temat sprawy. Jakoś nie mieściło się to w obecnej rzeczywistości, w której pracodawcy co najwyżej wprowadzają zakaz palenia, nie interesując się jego konsekwencjami dla nałogowych palaczy. Lubońska fabryka chemiczna jest prekursorem tego rodzaju działań prozdrowotnych, w których pracownicy za darmo otrzymują preparat leczący uzależnienie. Prezes Kazimierz Zagozda wyjaśnił nam, że pomoc w walce z nałogiem tytoniowym jest przejawem realizacji programu "Odpowiedzialność i Troska" w stosunku do osób zatrudnionych w zakładach. Dlatego kurację przeprowadza się na koszt fabryki. Szersze informacje przedstawiła nam pani Elżbieta Rajkowska (na której barkach spoczywają wszelkie problemy BHP) i dr Jan Banasiuk (od 1982 roku lekarz zakładowy w fabryce chemicznej, obecnie lekarz rodzinny przy Zakładach Chemicznych "Luboń").

Kuracja antynikotynowa prowadzona jest przy pomocy leku o nazwie "Zyban", produkowanego przez firmę farmaceutyczną

"GlaxoWellcome" S.A. w Poznaniu. Lek opracowano z myślą o chorych na depresję. Po pewnym czasie stosowania zaobserwowano, że wywołuje on niechęć do nikotyny. Chorzy w czasie kuracji "Zybanem" sami odzwyczajali się od palenia. Badania potwierdziły skuteczność leku w zwalczaniu nałogu. Kuracja odwykowa trwa 7 tygodni. (Potrzeba na nią 3 opakowania leku, wydawanego na receptę. Koszt jednego opakowania ok. 150 zł.) Tabletki "Zybanu" przyjmuje się dwa razy dziennie - rano i na ok. 8 godzin przed snem. Proces odzwyczajanie nie jest gwałtowny. Przez pierwsze 14 dni stosowania leku można palić papierosy. Dopiero po 2 tygodniach trzeba zaprzestać palenia, jeśli chce się rzeczywiście zerwać z nałogiem. Według informacji producenta - jeśli osoba paląca, po przeprowadzonej "Zybanem" kuracji, przez 6 miesięcy nie wróci do nałogu - jest ostatecznie wyleczona. W zakładach chemicznych do akcji przystąpiono od 1 lutego br. do leczenia zgłosiło się dobrowolnie 80% palaczy, w sumie 64 osoby uzależnione od nikotyny. Pieczę nad nimi sprawuje dr Jan Banasiuk. Każdą z tych osób szczegółowo zbadał, ponieważ dla stosowania "Zybanu" istnieją przeciwwskazania w postaci chorób neurolo-

gicznych i cukrzycy. Następnie przeprowadził test określający stopień uzależnienia. Dr J. Banasiuk twierdzi, że w całej kuracji najważniejsza jest chęć zerwania z nałogiem. "Zyban" jedynie osłabia "głód nikotynowy" i ułatwia wyjście z nałogu. Poddani kuracji pracownicy zakładów chemicznych są zadowoleni z leku. Chwała "Zyban", mówią, że po miesiącu przestali palić. Korzyści, jakie osiągną rzucając nałóg są ogromne. Nikogo nie trzeba o tym chyba przekonywać! Dr Jan Banasiuk wnikliwie śledzi postępy leczenia. Jak nas zapewnił, chętnie podzieli się swoimi doświadczeniami z zakładami, które chciałyby przeprowadzić podobną akcję. (Zaprasza także osoby uzależnione od nikotyny z terenu całego Lubonia.) Rzeczywiście, Zakłady Chemiczne "Luboń" S.A. inwestują w zdrowie swoich pracowników. Ta akcja jest ze wszech miar godna naśladowania, podobnie jak systematyczne szczepienia pracowników przeciwko grypie, przeprowadzane w fabryce. To jest prawdziwa odpowiedzialność i troska.

I. Szczepaniak.

ZYBAN
chlorowodorek bupropionu



BHP-owiec Zakładów Chemicznych "Luboń" Elżbieta Rajkowska



Dr Jan Banasiuk prowadzi kurację dla osób uzależnionych od nikotyny

"NIECH ZBUDZI SIĘ PIĘKNO"

Lubońska Biblioteka Miejska zaprosiła swoich wiernych czytelników - i widzów sceny na piątrze - do rozmowy o teatrze (22.02.br.) Słusznym ku temu powodem było 15-lecie istnienia, obchodzone przez Eksperymentalny Teatr Operowy w Poznaniu. Jego twórczyni - Elżbieta Arso-Cwalińska przyjechała do Lubonia w towarzystwie

prof. Joanny Dziubkowej, krytyka teatralnego. Obie panie próbowały opowiedzieć słuchaczom, jak tworzy się spektakle operowe w konwencji wymyślonej przez E. Arso-Cwalińską. Teoria była nieco zbyt trudna dla nieznającego problematyki teatralnej widza. Za to fragmenty poszczególnych spektakli bardzo się wszystkim podobały.

Piękny głos (sopran dramatyczny), którym dysponuje artystka, znakomicie nadaje się do wyrażania silnych emocji i budowania nastroju w prezentowanych utworach. Kiedy pani E. Arso-Cwalińska śpiewała, rzeczywiście "budziło się piękno". (Eksperymentalny Teatr Operowy działa w Poznaniu od 1986r. Elżbieta Arso-Cwalińska jest autorką scenariuszy dla tego teatru, tworzy muzykę i scenografię do autorskich spektakli, z którymi występuje na festiwalach teatralnych i muzycznych w Polsce i Europie. W Luboniu mieliśmy okazję oglądać rok temu w Bibliotece Miejskiej jej spektakl pt. "Życie intymne Kopciuszka".)

Lena.



ELŻBIETA ARSSO-CWALIŃSKA

SYSTEM DRZWI SUWANYCH

P.H.U. POZNAŃ, UL. BRUNA 73



SZAFY * WNEKI * GARDEROBY
TANIO * SZYBKO * FACHOWO

Informacje i zlecenia
tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

W ŚWIECIE PIENIĄDZA

OD LADY DO INTERNETU

Współczesna nazwa "bank" wywodzi się od włoskiego słowa "banco", czyli ławka. Oznaczało ono ławę czy też kontuar, przy którym pracowali średnio-wieczni handlarze (bankierzy), zajmujący się wymianą pieniędzy. Klienci deponowali u nich pieniądze kruszcowy, a oni w zamian wystawiali im odpowiednie zaświadczenie – pierwowzór dzisiejszego banknotu – skierowane do współpracującego bankiera w innym mieście. Pośredniczenie w płatnościach odbywało się poprzez przenoszenie wkładów – potwierdzonych odpowiednim dokumentem – z konta na konto. Mimo iż minęło ponad pół tysiąca lat, rola banku jako pośrednika finansowego pozostaje jedną z jego podstawowych funkcji. Tyle, że realizowana jest w coraz nowocześniejszy sposób. Ławy dawnych bankierów, często ustawiane pod gołym niebem, zastąpiły solidne lady. Szyby oddzielają bankowców od klientów, obsługiwanych w odpowiednio do tego przystosowanych i należycie zabezpieczonych placówkach bankowych. Jednak kontuury ustępują już miejsca bardziej sympatycznym meblom, umożliwiającym obsługę na siedząco. Odzwierciedla to zmianę w podejściu do

klienta, który powinien być jak najlepiej obsłużony i dobrze czuć się przychodząc do banku. Bankowca - urzędnika zastępuje przyjazny doradca finansowy, wspierany nowoczesną techniką. Większość klientów nadal uważa, że bank to miejsce, do którego trzeba przyjść, rezerwując na to odpowiednio dużo czasu. Tymczasem coraz więcej banków umożliwia korzystanie ze swoich usług przez 24 godziny na dobę, bez potrzeby osobistego odwiedzania samych placówek. Warto przyjrzeć się bliżej możliwościom, jakie daje nam nowoczesna bankowość elektroniczna. Pozwalają one zaoszczędzić mnóstwo czasu i sporo pieniędzy. I to zarówno firmom, jak też klientom indywidualnym. Na przykład Wielkopolski Bank Kredytowy oferuje przedsiębiorcom cały pakiet usług, umożliwiających dostęp do konta firmowego z każdego dogodnego dla klienta miejsca. Firmy współpracujące z wieloma kontrahentami i zlecające bankowi dużą liczbę przelewów – oprócz rachunku bieżącego i karty VISA Business – korzystać mogą z usługi typu home banking, nazywanej MINIBANKIEM. Umożliwia ona przekazywanie dyspozycji przelewu środków

w drodze transmisji telekomunikacyjnej. Za jej pomocą można m.in. otwierać lokaty terminowe, przelewać pieniądze, składać polecenia przelewów do banków krajowych i zagranicznych. Przedsiębiorcy, którzy kontaktują się z mniejszą liczbą partnerów biznesowych, w ramach pakietu WBK24 mają zapewniony stały dostęp do swojego konta poprzez Internet – z własnego komputera lub telefonu komórkowego, wyposażonego w tzw. protokół WAP. Odpowiednie urządzenie szyfrujące (token) i szereg innych zabezpieczeń umożliwiają bezpieczne zarządzanie firmowymi finansami i realizowanie przelewów przez 24 godziny na dobę. To wszystko z dowolnego miejsca na świecie! W marcu br. WBK – we współpracy z firmą dostarczającą usług internetowych – poszerzy swój Biznes Pakiet dla małych i średnich firm. Przedsiębiorcy będą mogli przy okazji uruchomienia konta w WBK założyć skrzynkę do poczty elektronicznej czy skorzystać z możliwości reklamy w Internecie (na stronach www). Również klienci indywidualni mają wybór między tradycyjnym kontem osobistym a kontem z pakietem usług elektronicznych WBK24, do którego dostępem jest Internet,

zwykły telefon lub telefon komórkowy. Czy oznacza to, że placówki bankowe znikną, a rozmowę z bankowcem całkowicie zastąpi "klikanie" myszką po ekranie komputera? Przykłady krajów najwyżej rozwiniętych – takich jak Stany Zjednoczone – dowodzą, że tak nie jest. Klienci nadal potrzebują kontaktu z żywym człowiekiem, fachowego doradztwa. Tyle tylko, że do banku przychodzą rzadziej – wówczas, gdy muszą skorzystać z bardziej skomplikowanych czy też wymagających poważnego zaangażowania finansowego usług (np. kredyt hipoteczny na kupno mieszkania, odpowiednio dobrany program oszczędnościowy itp.). Nowoczesna bankowość elektroniczna jest coraz doskonalszym narzędziem, które ułatwia bankowcom szybkie i sprawne wykonanie zadań pośrednictwa finansowego, bez którego niemożliwe byłoby normalne funkcjonowanie gospodarki i coraz większej liczby gospodarstw domowych.

Marek Szczepański
Kierownik Filii WBK S.A.
w Luboniu



ULICA 1-GO MAJA BEZ ZWĘŻENIA

To już ostatnie chwile domu zwężającego ulicę 1-go Maja od strony ul. Sobieskiego. Zarząd Miasta Lubonia doszedł do porozumienia z właścicielem posesji, na której znajduje się wystający na jezdnię budynek i odkupił potrzebny na poszerzenie ul. 1-go Maja pas gruntu. Właścicielowi zapłacono za dom, który zostanie rozebrany.

Tym samym zlikwidowane zostanie bardzo niebezpieczne dla ruchu kołowego zwężenie i pojawi się możliwość prawidłowego rozmieszczenia sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Sobieskiego i 1-go Maja. (Przypominamy, że argumentem przeciwko ustawieniu sygnalizatorów ułatwiających przejście przez ul. 1-go Maja było

istnienie budynku u wylotu ulicy). Sterująca ruchem sygnalizacja świetlna, zainstalowana po długich oczekiwaniach przy ul. Sobieskiego, cieszy mieszkańców dlatego, że jest, ale jednocześnie bardzo utrudnia życie tym, którzy

w godzinach natężonego ruchu chcą wyjechać samochodem z bocznych ulic. Mieszkańcy mają nadzieję, że na dołożenie brakujących sygnalizatorów nie będą musieli zbyt długo czekać.

P.J.

TONERY, TUSZE, TAŚMY BARWIĄCE

Do wszystkich typów drukarek, faxów itp.

Oryginalne i alternatywne

WIOSENNA PROMOCJA - 10% rabatu



"KSIĘGA" s.c. - ul. Sobieskiego 10, Lubon
tel. 810 35 31 po 18.00 lub 0 601 644 474

Dowóz na życzenie Klienta - gratis



MIESZKAŃCY NIE AKCEPTUJĄ PROJEKTU

Zarzut do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Lasek-Północ" dot.: zachodniej krawędzi ulicy Nowiny, rozszerzenie o skraj zabudowanych posesji położonych wzdłuż w/w ulicy. Zgodnie z założeniami projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Lasek-Północ" ulica Nowiny ma pełnić funkcje ulicy zbiorczej (Z 1-2), dojazdowej do planowanego osiedla, łączącej miasto Luboń z Wirami, a dalej Komornikami, czyli ma być trasą przelotową między dwoma miejscowościami.

Powyższe założenia nie są niczym nowym, ponieważ w dotychczas obowiązującym ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Lubonia, ulica Nowiny również pełniła podobne funkcje (o takim samym oznaczeniu). Zaznaczyć należy, że szerokość takiej ulicy nie może być mniejsza niż 12-15 m.

Prawdą jest, że ewentualne zatwierdzenie omawianego projektu planu wyznaczy jedynie wschodnią krawędź ulicy Nowiny, nie określając jej krawędzi zachodniej (nie jest ona objęta omawianym projektem), ale przy takim układzie ulicy i przy zachowaniu obowiązkowej jej szerokości zachodnia krawędź tak czy inaczej znajdzie się na naszych posesjach. A zatem, proponowany układ projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Lasek-Północ" nie dość, że pozbawia nas prawa strony do zajęcia określonego stanowiska w w/w sprawie, to jednocześnie narusza nasz interes prawny. Natomiast zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr89, poz. 415 z późn. zmian.), każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu zagospodarowania prze-

strzennego, może wnieść zarzut. Biorąc powyższe pod uwagę uważamy, że posiadamy prawo strony do wniesienia zarzutów do omawianego projektu, co niniejszym czynimy. Sytuacja faktyczna przedstawia się następująco:

- posesje położone przy zachodniej krawędzi ul. Nowiny należą do wielu właścicieli, w przeważającej większości są zagospodarowane i zabudowane,
- mieszkańcy tej strony ulicy w latach 70-tych oddali bezpłatnie po 2 m (słownie: dwa metry) ze swoich posesji na obecnie istniejącą powierzchnię omawianej ulicy

- przy wschodniej krawędzi ulicy znajdują się IV-tej klasy grunty orne należące do jednego właściciela,

- z wąskiego pasa gruntów ornych o szerokości mniej więcej 5-6 m (po ewentualnym zatwierdzeniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Lasek-Północ") nie ma możliwości wydzielenia samodzielnych działek budowlanych

- właściciel gruntów ornych po wschodniej krawędzi nigdy nie odstępował części swej nieruchomości pod zapotrzebowanie publiczne, czyli krótko ujmując, pod drogę.

Ponadto całkowicie niezrozumiała, pozbawiona jakichkolwiek zasad zdrowego rozsądku jest sytuacja (pośredniego) zatwierdzenia drogi na posesjach wielu właścicieli mając do dyspozycji z drugiej strony "gołe" pole, grunty orne i to jedynie IV-tej klasy należące do jednego właściciela, a co za tym idzie czy nie łatwiej i taniej wykupić grunty orne od jednego właściciela niż części zagospodarowanych posesji od wielu.

Poza tym dodatkowym argumentem jest uzasadnienie prawne zawarte w art. 6 ust. 4 pkt. 1 i 4 w/w ustawy z dn. 7 lipca 1994r., w którym określa się, że w stu-

dium (podstawa do tworzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) uwzględnia się uwarunkowania wynikające z prawa własności, a w szczególności dotychczasowego zagospodarowania terenu. Zatem z jakich względów i w jakim interesie przyjęto projekt omawianego planu, i to w kształcie, który pozbawia zainteresowanych prawa strony i głosu w obronie własnych nieruchomości. Zaproponowane rozwiązanie w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Lasek-Północ" nie ma nic wspólnego z logiką i ekonomicznymi względami budżetu miasta, chyba że proponowane rozwiązanie ma na uwadze jedynie ekonomiczny interes pojedynczych osób m.in. właściciela gruntów ornych biegnących wzdłuż ulicy Nowiny i osób z nimi związanych rodzinnie, bo choć z nieruchomości leżącej przy wschodniej krawędzi ulicy Nowiny nie można wyodrębnić samodzielnych działek budowlanych to leży ona jednak w wyjątkowo strategicznym miejscu, ponieważ blokuje wjazd na planowane osiedle. Reasumując, domagamy się potraktowania niniejszego pisma jako zarzutu wniesionego przez mieszkańców ulicy Nowiny występujących jako strona do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Lasek-Północ".

Ponadto uprzedzamy, że z chwilą nieuwzględnienia niniejszego zarzutu w dalszych opracowaniach omawianego planu uczynimy wszystko, aby zaistniała sytuacja zainteresować wszelkie instytucje prawne oraz, a właściwie przede wszystkim, żadne sensacji media. Ponieważ plan ten jest pozbawiony elementarnych zasad gospodarności wspólnymi zasobami finansowymi (przełożenie całej instalacji elektrycznej wzdłuż drogi, odszkodowania dla mieszkańców:

- za zabrane metry z działek budowlanych (art. 36 ust. 1 z dn. 7 lipca 1994r.)
- za obniżenie wartości nieruchomości (art. 36 ust. 2 z dn. 7 lipca 1994r.)
- za płoty, bramy
- wszelkie nasadzenia itp.



Mieszkańcy ul. Nowiny (nazwiska do wiadomości redakcji)

Od redakcji: wyłożony plan zagospodarowania przestrzennego "Lasek-Północ" od początku wzbudził protesty mieszkańców ul. Nowiny, osiadłych tam od wielu lat. Przedstawiony projekt nie odpowiada ich oczekiwaniom i zdaniem właścicieli zagospodarowanych posesji jest dla nich krzywdzący. Argument – że przecież otrzymają wynagrodzenie za ogrodzenia i rosnące krzewy – nie jest w tej sytuacji wystarczający, ponieważ mieszkańcy nie widzą KONIECZNOŚCI takiego rozwiązania projektowego, które wymagałoby przesuwania istniejącej linii działek. Zdaniem Burmistrza Lubonia – p. Włodzimierza Kaczmarka – w tej sprawie emocje wzięły górę, ponieważ wyłożony plan zagospodarowania jest jedynie PROJEKTEM, a więc podstawą do dyskusji. Każdy z mieszkańców, po zapoznaniu się z projektowanymi rozwiązaniami, może złożyć (w terminie 2-tygodniowym) swój wniosek o zmianę lub protest, który zostanie następnie rozpatrzony przez Komisję Zagospodarowania Przestrzennego Rady Miasta. Mieszkańcy składający wnioski muszą otrzymać odpowiedź na piśmie! Jeśli Rada nie zgodzi się z wnioskami mieszkańców i odrzuci je, wówczas obywatelom przysługuje odwołanie od tej decyzji do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Plan nie może wejść w życie tak długo, jak długo trwać będzie procedura odwoławcza. Mamy nadzieję, że mieszkańcom ul. Nowiny uda się porozumieć z Radą Miasta w ważnej dla tego rejonu sprawie. Bo przecież plany zagospodarowania sporządza się dla mieszkańców - a nie przeciw nim.

sklep **MODA MĘSKA**

Luboń, 11 Listopada 51
pn. -pt. 10.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00

Renomowane firmy
ZAPRASZAMY





OPOWIEŚĆ O ODWIECZNEJ WALCE DOBRA ZE ZŁEM

(“DZIWNY JEST TEN ŚWIAT” - autorski spektakl ANNY KOBIELI w Gimnazjum nr 2 w Luboniu)

Budujemy nasz świat w dobrej wierze. Pracujemy i tworzymy dla wspólnego dobra. Jednak zawsze gdzieś- w jakimś ciemnym miejscu- czai się zło. Jeśli ludzie są zbyt pochłonięci zdobywaniem czegoś dla siebie, zło zaczyna się rozprzestrzeniać, ogarniać serca i umysły, triumfować. Wtedy na ziemi szaleją wojny a zbrodnia staje się prawem. Trzeba wielkiego wspólnego wysiłku, aby pokonać ugruntowane zło. Ale nie wszyscy ludzie są źli. Wystarczy umieć dostrzegać otaczające nas piękno, by go nie zniszczyć. Dobro ma wtedy szansę przetrwać, a ludzie żyć w pokoju. Tak w wielkim skrócie można odczytać przesłanie wyjątkowego spektaklu, przygotowanego dla mieszkańców Lubonia przez młodzież z Gimnazjum nr 2 pod kierunkiem pani mgr Anny Kobieli (w jednej osobie autorki scenariusza, oprawy muzycznej i scenograficznej). Próby do przedstawienia trwały cały mie-

siąc. Rada Rodziców wyłożyła pieniądze na sugestywne, czarno-białe dekoracje. Pomysł scenariusza, wzorowanego po części na wędrownce Małego Księcia, powstał znacznie wcześniej. Pani A. Kobiela zrealizowała go po raz pierwszy w czerwcu 2000r. jako dar uczniów z odchodzących klas ósmych na pożegnanie szkoły, a następnie- już ze swoimi byłymi uczniami, w październiku 2000r. dla nauczycieli z okazji ich święta. Teraz wykonawcami znacznie rozbudowanej inscenizacji byli uczniowie drugich klas gimnazjalnych. W tym miejscu trzeba powiedzieć bez owijania w bawełnę: to, co zaprezentowali młodzi aktorzy było dopracowanym w szczegółach spektaklem teatru nowoczesnego, dla którego pierwowzorem mogły być eksperymenty teatralne Jerzego Grotowskiego. Malarskie skojarzenia, celowo tworzone w czasie przedstawienia, pozwalają nazwać to, co widzieliśmy ekspre-

syjnym, sugestywnym...freskiem! (Właśnie tak! Ponieważ rywalizujące z sobą na scenie biel i czerń “budowały” odpowiednią atmosferę dla prezentowanych tekstów, mówiących o toczącej się przez wieki na ziemi walce dobra ze złem.) Nie słowa, chociaż znaczące, były w przedstawieniu najważniejsze. Liczyła się właściwie całość, składająca się w zamierzony obraz i oddziałująca na wyobraźnię widzów. Jednakowo ważnymi częściami składowymi były: tekst, muzyka, ruch i gest. Jakim sposobem pani Anna Kobiela wykrzeszała ze swoich nastolatków taką “iskrę bożą”? To tylko jej tajemnica! Możemy jedynie przypuszczać, że młodzież bardzo dobrze zrozumiała ważkie przesłanie tworzonego spektaklu. Dlatego dali z siebie wszystko! Ich koncentracja była widoczna przez całe, blisko godzinę trwające przedstawienie. Byli wspaniali! Dopiero po zakończeniu przedstawienia pozwolili sobie na tży...Znakomi-



Anna Kobiela po zakończeniu spektaklu

cie poradzieli sobie z wyjątkowo trudnym zadaniem! Cóż, szkoła, która ma takich nauczycieli i taką młodzież to powód do dumy dla całego miasta! Gratulujemy!

I. Szczepaniak.

Odstąpię SALON FRYZJERSKI o powierzchni 55m²
b.d.fryzjerce, kosmetyczce lub masażyście.
Tel. 813-12-18 [wieczorem]

Audit

Doradztwo Podatkowe Alicja Szymańska

Zadzwoń i umów się na spotkanie
a Urząd Skarbowy czy ZUS
przesną być Twoim koszmarem

tel. 826 93 07, 0 602 103 657

PIERWSZA LUBOŃSKA KAWIARENKA INTERNETOWA

Internetowa rozrywka, w specjalnie do tego celu tworzonych kawiarenek, dostępna była dotąd jedynie tym spośród mieszkańców naszego miasta, którym chciało się jechać do Poznania. Od niedawna kawiarenka internetowa istnieje także w Luboniu, tuż przy placu E.Bojanowskiego. Właścicielami są młodzi i nowi mieszkańcy Lubonia, Państwo Agnieszka i Hubert Kaczmarkowie, którzy w ten sposób wypełnili lukę,

istniejącą w dziedzinie najmłodniejszej rozrywki. Dzięki otwarciu tego lokalu możemy powiedzieć, że mamy w Luboniu powszechny dostęp do Internetu! W niewielkim, przyjemnie wyposażonym pomieszczeniu, znajdują się trzy stanowiska komputerowe oraz kilka stolików kawiarnianych. Kawiarenka otwarta jest od godz. 10.00 do czasu wyjścia ostatniego klienta.

Tom.

DR ROMUALD KLAUZIŃSKI LAUREATEM PLEBISCYTU "ESKULAP 2000"

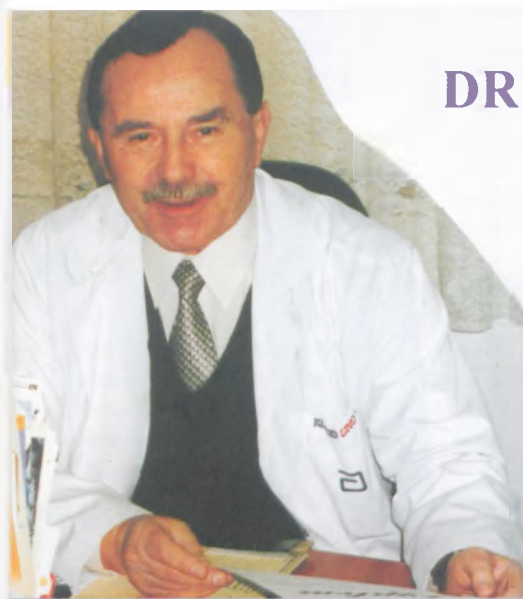
Wielkopolska Informacja Gospodarcza, z Poznania, instytucja zajmująca się przeprowadzaniem badań społecznych na zlecenie organów państwowych, przeprowadziła na początku 2001 roku wśród ogółu mieszkańców plebiscyt na najlepszego lekarza pierwszego kontaktu - "Eskulap 2000". (Była to wielkopolska edycja I etap- ogólnopolskiego konkursu pod tą samą nazwą. Troje najlepszych lekarzy, wyłonionych drogą plebiscytu zostało zaproszonych do finału, który odbywał się w Warszawie.) Po ogłoszeniu wyników okazało się, że wśród trzydziestki najlepszych lekarzy rodzinnych z całej Wielkopolski znalazł się także przedstawiciel Lubonia- dr Romuald Klauziński! 10 lutego br. w Poznaniu, przy ul. Wielkiej 21 w sali konferencyjnej Wielkopolskiej Informacji Gospodarczej odbyło się uroczyste wręczenie pamiątkowych dyplomów i statuetek "Eskulapa". Dr Klauziński przyjął zaproszenie na uroczystość z dużym niedowierzaniem, nie spodziewał się wyróżnienia. Cała sprawa odbywała się bowiem bez wiedzy środowiska lekarskiego, tak, aby w plebiscycie zaistnieli lekarze rodzeni najlepiej oceniani przez samych pacjentów. W przypadku dr R. Klauzińskiego trudno nie mówić o popularności. Przez 33 lata pracy w Luboniu (1 marca br. minęła właśnie 33-rocznica), zdążył dobrze zapisać się w pamięci wielu rodzicom, których pociechy przywracał do zdrowia (jest przecież specjalistą z dziedziny pediatrii, z II stopniem specjalizacji). Dr Klauziński nigdy nie przypuszczał, że na tak długo zwiąże się z Luboniem. Przyjechał tu tyl-

ko na 3 miesiące, na zastępstwo, za kolegę, który koniecznie chciał zobaczyć Austrię. Swoją przyszłość zawodową widział w pracy naukowej, miał etat w Instytucie Pediatrii Akademii Medycznej. (Pracował tam przez 18 lat.) Ale los chciał inaczej. Z 3 miesięcy zrobiły się 33 lata. Lekarz-pediatra musiał zajmować się medycyną ogólną. Poradnia ZOZ przekształciła się w Przychodnię Lekarza Rodzinnego. Jednak te zmiany organizacyjne nie miały dla pacjentów większego znaczenia. Dla nich liczyła się osoba doktora, z którym mają bezpośredni kontakt, jego podejście do człowieka i umiejętności zawodowe. Romuald Klauziński umie rozmawiać z ludźmi. Dlatego chętnie leczą się u niego także dorośli mieszkańcy Lubonia. On sam śmieje się, że ma ułatwione zadanie: bo niektórych zna od urodzenia!

- "Wrosłem w to miasto, nie wyobrażam sobie już pracy gdzie indziej.-Mówi dr R. Klauziński.-Doskonale rozumiemy się w naszym zespole. W doktorze Andrzeju Rudzińskim od początku jego pracy w Luboniu mam dobrego partnera zawodowego. (On był inicjatorem powołania pierwszego w Luboniu i w Wielkopolsce Zespołu Lekarza Rodzinnego i pociągnął mnie swoim zapałem). Myślę, że mój sukces w plebiscycie jest dobrą oceną naszej wspólnej pracy".

Gratulujemy doktorowi R. Klauzińskiemu prestiżowego wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów zawodowych.

I.Szczepaniak



PROGRAM "CZYSTA WARTA" - DALSZE DZIAŁANIA

W dniu 21 grudnia 1999 roku Rada Powiatu Poznańskiego przyjęła stanowisko odnośnie "pilnego rozpoczęcia procesu przywracania Warcie miejsca, jakie zawsze zajmowała w świadomości Wielkopolan". W opinii Rady Powiatu oczyszczenie i regulacja rzeki sprzyjać będzie racjonalnej polityce ekologicznej. 8 czerwca 2000 roku nadwarciańskie gminy powiatu poznańskiego (a wśród nich miasto Luboń) oraz władze powiatu podpisały stosowne porozumienie, w sprawie współpracy w ramach tworzonego "Programu Warta". Na podstawie badań marketingowych przeprowadzonych w listopadzie 2000 roku (wyniki zaprezentowano władzom powiatowym i gminnym w grudniu 2000r.) powstał raport pt.: "Turystyka i rekreacja na terenach nadwarciańskich w opinii mieszkańców aglomeracji poznańskiej". Można założyć,

że jeśli tereny nadwarciańskie zostaną w odpowiednim stopniu zagospodarowane mieszkańcy powiatu poznańskiego chętniej będą z nich korzystać. W związku z wynikami badań za cel nadrzędny uznano przygotowanie planu promocji programu Warta na rok 2001. Zadania tego podjęła się Wielkopolska Agencja Rozwoju Regionalnego. Opracowano szczegółowy program działań, wyznaczono "priorytety" promocyjne dla programu, uzyskano też deklaracje współpracy ze strony organizacji pozarządowych działających w nadwarciańskich gminach. Efektem prac jest trzyczęściowy raport poświęcony programowi "Warta 2001", w którym zawarte są m.in. projekty i plany inwestycyjne zainteresowanych gmin.

W każdej gminie w związku z Programem "Czysta Warta" odbywać się będą:

- imprezy realizowane w jednym terminie przez wiele instytucji i organizacji
 - topienie marzanny (obchody 1-go dnia Wiosny - 21.III 2001)
 - Dzień Ziemi - IV 2001
 - zawody wędkarskie - VI 2001
 - konkursy wiedzy ekologicznej w szkołach - wiosna i jesień 2001
 - sprzątanie świata - IX 2001
- Dotychczasowe ustalenia związane z programem zostały przedstawione 15 lutego 2001r. w czasie konferencji prasowej w Staro-

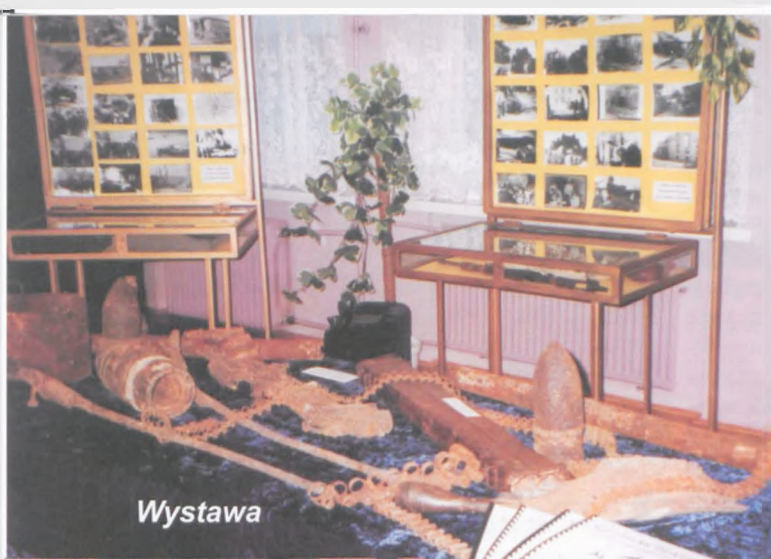
stwie Powiatowym w Poznaniu. Wstępnie zainteresowanie współpracą przy realizowaniu programu Warta 2001 wyraziło ponad 30 organizacji społecznych, ekologicznych i kulturalnych ze wszystkich nadwarciańskich gmin. Opracowano na podstawie informacji Wydziału Promocji i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Poznaniu

PARAGRAF tel. 0 605-542-392
BIURO USŁUG KSIĘGOWYCH

OFERUJE

- SZEROKI ZAKRES USŁUG KSIĘGOWYCH
- OBSŁUGA FIRM - ZUS, VAT
- ROZLICZENIA
- ODBIÓR DOKUMENTÓW KSIĘGOWYCH W SIEDZIBACH FIRM GRATIS

62-040 Puszczykowo, ul. Jarosławska 5



Wystawa



Od lewej: Z. Szafrąński, R. Jaruszkiewicz, Konsul Generalny Rosji z małżonką, M. Woźniak



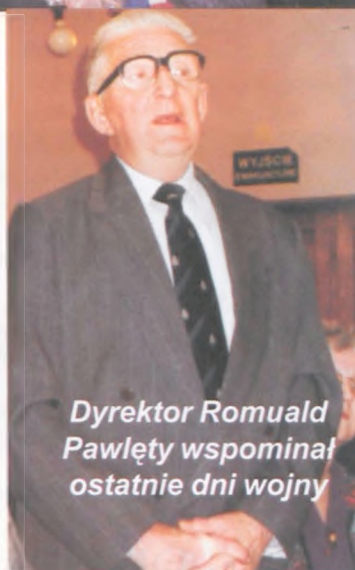
Konsul Rosji Aleksander Jakowienko wpisał się do księgi pamiątkowej

KONSUL GENERALNY ROSJI GOŚCIŁ W LUBONIU

W tym roku minęła 56 rocznica wyzwolenia naszego miasta spod okupacji hitlerowskiej (26.02 br.) Z tej okazji Ośrodek Kultury, Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne, Stowarzyszenie Eksploracji i Archeologii Podwodnej Eksplorur z Poznania i Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia przygotowały wspólnymi siłami wystawę pt. "Z walk o Poznań i okolice w 1945 roku". Oficjalne otwarcie nastąpiło 20 lutego br. w Domu Rolnika, przy ul. Sobieskiego. Na wystawie znalazły się archiwalne

zdjęcia żołnierzy radzieckich, współczesne fotografie zachowanych jeszcze umocnień niemieckich, plan pola walki i odnalezione w czasie wypraw badawczych militaria. Nie sama wystawa była jednak tego dnia najważniejsza, lecz gość honorowy organizatorów: Konsul Generalny Rosji w Polsce, Aleksander Jakowienko. Czekali na niego w Domu Rolnika przedstawiciele władz miasta (Wiceburmistrz Ryszard Olszewski i Przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Szafrąński) i powiatu (członek zarządu Marek Woźniak, radni powiatowi- Irena Skrzypczak i Leszek Praczyk.). Konsul Rosji z uwagą wysłuchał objaśnienia wystawy, którą zaprezentował Przemysław Maćkowiak, ze Stowarzyszenia Historycznego, a następnie- wzruszony- długo dziękował władzom i organizatorom za to, że

pamiętają o prawdzie historycznej i o tym, że żołnierze radzieccy tysiącami ginęli na tej ziemi. Wystawa przerozdziła się w spotkanie dwóch narodów, które mimo burz historycznych ciągle mają z sobą wiele wspólnego. Nie zabrakło wspomnień świadków tamtych dni. Obecny na wystawie Romuald Pawłęty (dyrektor zakładów chemicznych w stanie spoczynku) wspominał swoje pierwsze spotkanie z żołnierzami radzieckimi- 23 lutego 1945r.- kiedy razem z ojcem biegł ratować podpalone przez Niemców budynki w zakładach ziemniaczanych. Zagrożony był skład dekstryny. Rosyjscy żołnierze zrozumieli, o co chodzi i nie stwarzali przeszkód ratującym. Już po wyzwoleniu kierownictwo zakładów ziemniaczanych za obywatelską postawę nagrodiło Romualda Pawłętego...workiem mąki ziemniaczanej i listem z podziękowaniami (Oryginał tego dokumentu pan Pawłęty pokazał zebrany.) Otwarcie wystawy okazało się ważnym wydarzeniem i bardzo udanym przedsięwzięciem. (Musimy dodać, że część środków na przygotowanie ekspozycji przekazało organizatorom Starostwo Powiatowe w Poznaniu. Wystawa jest czynna w godzinach otwarcia Ośrodka Kultury do 5 maja br. Zachęcamy szkoły do jej odwiedzania.)



Dyrektor Romuald Pawłęty wspominał ostatnie dni wojny

I.Szczepaniak.



KWIACIARNIA

' IS MENA 'V

oferuje szeroki wybór

- ◆ kwiatów ciętych i doniczkowych oraz sztucznych
- ◆ wiązanek i bukietów fantazyjnych okolicznościowych i ślubnych
- ◆ wystrój kościołów na śluby i komunie
- ◆ dekoracje ślubne samochodów
- ◆ doniczki i kosze wiklinowe

Promocyjne ceny półhurtowe

Godziny otwarcia:
od poniedziałku do piątku 10.00 - 18.00

tel. 810 46 35 Centrum Handlowe "GESA"

W FABRYCE PAMIĘTAJĄ

22 lutego 2001r. minęła 29 rocznica tragicznego wypadku, w zakładach ziemniaczanych w Luboniu, kiedy w czasie wybuchu pyłów dekstryny śmierć na terenie fabryki poniosło 17 pracowników, a 10 odniosło poważne obrażenia. I w tym roku pod pomnikiem ofiar, niedawno uzupełnionym krzyżem, zebrali się ci, którzy o nich pamiętają: rodziny, koledzy, zarząd przedsiębiorstwa, dyrekcja ZP-Luboń. Złożono kwiaty i zapalono znicze. W lubońskiej fabryce nie zapominają o swoich.

Kaz.



SKLEP
KOMPUTEROWY

Luboń, ul. Sikorskiego 46

POLECA:

- | | |
|----------------------------------|------------------|
| - KOMPUTERY | - AKCESORIA |
| - SERWIS KOMPUTEROWY | - OPROGRAMOWANIE |
| - MODERNIZACJA | - SKANOWANIE |
| - ARCHIWIZACJA DANYCH NA CD ROOM | |

czynne: PN - PT 11⁰⁰ - 18⁰⁰ SOBOTA 11⁰⁰ - 16⁰⁰
telefon: 0 603 - 969 - 289

PKP WYREMONTUJĄ WIADUKT!

Pisaliśmy już kilkakrotnie na łamach "Echa Lubonia" o katastrofalnym stanie wiaduktu kolejowego przy ul. Powstańców Wielkopolskich. (W styczniu 2000 roku zamieściliśmy "proroczy" artykuł pt. "Czekamy, kiedy pęknie"?). Nasze obawy budziły powtarzające się tam zdarzenia, polegające na klinowaniu się pod przejazdem zbyt wysokich samochodów. (Nie wiele pomogło ograniczenie wysokości z 3,3 m do 3,0 m umieszczone na wiadukcie po naszym artykule!) W lutym br. przejeżdżający

pod wiaduktem samochód ciężarowy uszkodził go na tyle, że naruszona została konstrukcja całości i na jezdnię zaczęły spadać fragmenty stropu. (Świadkowie zdarzenia byli przesłuchiwani przez lubońską Policję, nie zapamiętali numerów pojazdu.) Dyrekcja PKP w Poznaniu podjęła decyzję o ograniczeniu ruchu kolejowego na lubońskim odcinku torów, z powodu zagrożenia katastrofą. A co z użytkownikami jezdni i przejścia pod wiaduktem? Z takim pytaniem zwróciliśmy się do

właściciela uszkodzonego obiektu - czyli do PKP. Odpowiedź uzyskaliśmy od Dyrektora ds. Pracowniczych, wykonującego obowiązki Rzecznika Prasowego Zakładu Infrastruktury Kolejowej w Poznaniu, pana Zbigniewa Wolnego. Wynika z niej, co następuje: Ponieważ wiadukt jest własnością PKP, więc mimo trudności finansowych kolej dokona naprawy na własny koszt. Będzie on z całą pewnością znaczny, bo w grę wchodzi sporządzenie ekspertyzy, dokumentacji i wykonawstwo. Wstępnie ustalono, że prace naprawcze (przewidywane na ok. 3 dni) można rozpocząć najwcześniej 17 marca, równoległe z montażem wiaduktu dla autostrady, kiedy zamknięty zostanie na odcinku lubońskim ruch kolejowy. Jeśli nie uda się przeprowadzić naprawy w terminie marcowym, prace zostaną odłożone do końca czerwca. PKP ma zamiar zwrócić się do władz miasta Lubonia o pomoc w zorganizowaniu objazdów i zamknięcie ulicy Powstańców WLKp. Tyle rzecznicz prasowy. Dowiedzieliśmy się, że rozmowy między PKP a władzami miasta Lubonia trwają. Kolej próbuje wymusić ustawienie (na koszt miasta) przed i za wiaduktem bramek-ograniczników wysokości pojazdów. (Cena jednej bramki to ok. 13.000 zł.) Ze swej strony Zarząd Lubonia proponuje umieszczenie na wiadukcie znacznie tańszej świetlnej sygnalizacji ostrzegawczej. Żadne z tych rozwiązań nie będzie gwarantowało, że naprawiony, ale zbyt nisko zawieszony wiadukt znów nie ucierpi, ponieważ ul. Powstańców WLKp. stanowi trasę przejazdową dla wielu pojazdów, omijających zamknięte często przejazdy kolejowe.

TOM.

17 marca wiadukt ma być remontowany



TO WARTO OBEJRZEĆ!



W marcu na ekranach poznańskich kin zagościł najbardziej oczekiwany film roku - "Przedwiośnie" (według powieści Stefana Żeromskiego), w reżyserii Filipa Bajona. Występuje w nim plejada gwiazd polskich: Krystyna Janda, Janusz Gajos, Daniel Olbrychski, Jan Nowicki, Adam Hanuszkiewicz, a w roli głównej - Mateusz Damięcki. W filmie historia Polski pierwszej połowy XX wieku splata się z gwałtownymi emocjami osobistymi głównego bohatera - Cezarego Baryki. Na ekranie pojawia się wiele ciekawych scen miłosnych. To film, który przyznaje młodym ludziom prawo do buntu, opowiada się po stronie ich sprzeciwu - mówi o nim sam reżyser - Filip Bajon. Warto wybrać się do kina na "Przedwiośnie", choćby po to, aby porównać szkolną lekturę z filmową adaptacją powieści. Dla tych z Państwa, którzy lubią filmy akcji z happy andem, polecamy amerykański obraz "Dowód życia". Grają w nim lubiani aktorzy: Meg Ryan, Russell Crowe i Pamela Reed. Akcja rozgrywa się w Andach. Partyzanci porywają amerykańskiego inżyniera, budującego tamę i żądają ogromnego okupu, którego nie



może zapłacić firma, dla której pracował, ani tym bardziej rodzina. Żona nie załamuje jednak rąk, lecz wynajmuje specjalistę od negocjacji, zaprawionego w bojach weterana sił SAS. Negocjator, po fiasku mediacji, wraz z trójką zdecydowanych na wszystko najemników wyrusza pojmanemu z pomocą. Szybka akcja, piękne plenery i szczęśliwe zakończenie, to atuty filmu. Razem z "FilmArtem" polecamy oba filmy Państwa uwadze! **A teraz nasz konkurs filmowy:** Jak nazywa się powieść Stefana Żeromskiego, według której nakręcił swój film Filip Bajon? Na odpowiedź czekamy do końca miesiąca. Nagrody - dwa podwójne zaproszenia do kin firmowanych przez "FilmArt" czekają na Państwa w redakcji.



KONKURS FILM - ART

odp

imię i nazwisko

AUTOservice
Luboń
Sobleskiego 78
tel. 810 - 51 - 57

oferuje:

OPONY (UŻYWANE, NOWE) - sprzedaż, serwis, wulkanizacja, wyważanie komputerowe, pogłębianie bieżnika

OLEJE - sprzedaż, wymiana

FLYNY HAMULCOWE, FILTRY - wymiana

SMAROWANIE, DROBNE NAPRAWY

KUPI SZ U NAS - WYMIANA GRATIS!



ułatwiający trawienie. W medycynie ludowej jeszcze niedawno wykorzystywano dynię w leczeniu tasiemca. Dzisiejsza medycyna naturalna zaleca preparaty z pestek dyni w leczeniu chorób nerek i pęcherza moczowego, oraz nieprawidłowej przemiany materii. Dynia, w postaci warzywa gotowanego, lub samych pestek, dodatkowo wpływa na działanie przewodu pokar-

wszyscy lubią owoce dyni, ale dojrzałe pestki są prawdziwym przysmakiem. W krajach europejskich w rozdrobnionych pestkach dyniowych panieruje się mięso, doceniając ich walory odżywcze i lecznicze. My polecamy chleb z "Benusa". Ma on dzięki zawartości pestek dyni niepowtarzalny smak i w doskonały sposób wspomaga nasz układ trawienny. Warto sięgnąć po niego przynajmniej raz dziennie. Pomagajmy swojemu zdrowiu! **A teraz nasz comiesięczny konkurs** na tematy prozdrowotne, przeprowadzany z firmą "Benus": prosimy odpowiedzieć na

CHLEB Z PESTKĄ DYNI SŁUŻY ZDROWIU

W szerokiej ofercie chlebów pełnoziarnistych, produkowanych przez piekarnię "Benus" znajdują się znakomite, ciemne chlebki, zawierające w swoim składzie pestki dyni. Niektórzy z Państwa pewnie się zdziwią, bo przecież dynia, w Wielkopolsce zwana "korbolem", nikomu się z chlebem nie kojarzy! Ta roślina ma w sobie mnóstwo ważnych dla człowieka witamin i mikroelementów, a jej nasiona zawierają cenny olej,

mowego i wydzielanie żółci. Poprawia też gospodarkę wodną w organizmie człowieka i przemiany soli, zwiększa diurezę, dlatego zalecana jest w chorobach układu krążenia z obrzękami, schorzeniach wątroby, podagrze i przy uporczywych zaparciach. Nie

pytania-1. "Na jakie schorzenia mają leczniczy wpływ pestki dyni." Oraz 2. "Jak nazywa się chleb z zawartością pestek dyni, produkowany w "Benusie". Na odpowiedzi czekamy jak zwykle, do końca miesiąca. Nagrodami jest 5 zestawów produktów firmy "Benus". Zapraszamy do udziału.

Lena.

ZAPRASZAMY
do cukierni
"KRZYŻAN"
w Luboniu

ul. Żabikowska 49 tel. 810 36 91
ul. Sikorskiego 48 tel. 893 12 58

POLECAMY
TORTY WESELNE
TORTY NA KAŻDĄ OKAZJĘ
ORAZ SZEROKI ASORTYMENT PIECZYWA

CUKIERNICZEGO



STRAŻACY Z OSP ZAWSZE POMOCNI

Nasi strażacy – ochotnicy służą pomocą w wielu nieoczekiwanych sytuacjach. Ostatnio okazali się niezbędni w czasie usuwania usterki, w ułożonej niedawno w ul. Kościuszki kanalizacji sanitarnej. Odbiór techniczny wykazał, że jedna z plastikowych rur jest pęknięta i należy ją wymienić. Wykonawca- firma "Altrans"- zobowiązała się to zrobić w ciągu dwóch dni, oczywiście w ramach gwarancji. Najpierw trzeba było jednak osuszyć grunt, nasączony wodą. Fachowcy musieli zapuścić w tym celu igłofiltry. Żeby zaczęły działać, musiały być one zalane wodą z zewnątrz- a hydrant znajdował się ponad 300m od miejsca usterki! W tej sytuacji strażacki wóz z wodą był najlepszym rozwiązaniem, a strażacy z OSP chętnie pomogli, co udało nam się sфотографować.



TOM.
Ochotnicy w czasie zalewania igłofiltrów

10 lat temu, jak już zaczęły nas boleć łokcie, od opierania się na biurkach i czekania na klientów, postanowiliśmy z kolegą-Krzysztofem Szykiem- że pójdziemy "na swoje"- Tak opowiadał nam o początkach firmy "POL-AGRI" współwłaściciel, Marek Marciniak, obecnie wiceprzewodniczący Rady Miasta Lubonia. W styczniu 1991r. Marek Marciniak z Lubonia i Krzysztof Szyk z Daszewic zrezygnowali ze stanowisk w poznańskiej "Agromie". W lutym tego samego roku ich prywatna firma "POL-AGRI" stała się faktem. Początki były skromne. Wspólnicy dysponowali halą pieczarkarni, garażem i kuchnią w domu rodziców pana Marka przy ul. Bocznej, w Luboniu, gdzie wtedy mieszkał wraz z żoną i dwójką dzieci. Działalność ruszyła w marcu 1991r. Biuro firmy mieściło się w kuchni, więc żona pana Marka-Lucyna musiała wykazać się nie lada organizacją zajęć domowych, aby małe wówczas dzieci miały na czas obiad

i co najważniejsze, nie przeszkadzały tatusiowi w pracy.

-Muszę przyznać, że wiele jej zawdzięczamy, bo to ona podtrzymała nas na duchu.- Mówi dziś o zasługach żony dla firmy Marek Marciniak. -Pamiętam nasz pierwszy, firmowy zakup: to była maszyna do pisania i kalkulator. Bardzo byliśmy z kolegą Krzysztofem z tego dumni! Po 6 miesiącach wprowadziliśmy się żonie z kuchni, do pralni mojego ojca, na podwórzu. Wtedy już nam wszystkim było łatwiej! Panowie M. Marciniak i K. Szyk przez dwa lata pracowali tylko we dwóch. Szybko okazało się, że doskonale znają się na tym, co robią. Już w 1992r w firmie pojawiły się wzięte w leasing komputery i drukarka. Rok później zatrudniono dodatkowego pracownika. Po 4 latach firma, która przy ul. Bocznej dysponowała jedynie 210 m² magazynu, 200-metrowym placem i 20 m² biura, musiała szukać innej siedziby, aby rozwinąć działalność. Okazja po-

jawiała się, kiedy Zakłady Rowerowe "Romet" z Bydgoszczy zlikwidowały fabrykę rowerów w Luboniu. Duży teren został wystawiony na sprzedaż i "POL-AGRI" zakupiła go w drodze przetargu, sprytnie łącząc się z drugą firmą, która także zamierzała kupić jakiś obiekt, na swoją działalność. (Do dziś obie firmy współgospodują zgodnie przy ul. Powstańców Wielkopolskich.) 29 sierpnia 1995r. "POL-AGRI" oficjalnie zmieniła swoją siedzibę. Formalne przenosiny trwały znacznie dłużej!

-Nie będziemy wspominać, jak tutaj walczyliśmy z chwastami i zarosłami! -Śmieje się pan Marek.- Z tamtego okresu pozostał jeszcze długi, drewniany barak, który chyba wreszcie w tym roku przestanie szpeci firmę! Dopiero w nowym miejscu działalność "POL-AGRI" została rozszerzona o usługi serwisowe. Znacznie powiększył się też stan osobowy firmy. Dzisiaj pracuje w niej 14 osób, w tym 9 na stanowiskach serwisowych. W swojej

branży "POL-AGRI" jest największą firmą w Luboniu, autoryzowanym przedstawicielem dużych polskich producentów opon (Dębica, Stomil-Olsztyn). Obaj szefowie zajmują się sprzedażą, tak jak na początku działalności, uważając słusznie, że "pańskie oko konia tuczy". -Wiążemy swoją przyszłość z Luboniem. Wiele w ciągu tych 10 lat zrobiliśmy. Rozbudowaliśmy firmę, unowocześniliśmy ją. Jednak osobiście najbardziej dumny jestem z mojej rodziny i z tego, że potrafiliśmy z kolegą i współnikiem zrealizować tak skutecznie nasze plany.- Mówi dziś p. Marek Marciniak.- To właśnie 10 lat partnerskiej współpracy jest sukcesem, którym możemy się pochwalić! Redakcja "Echa Lubonia" z okazji jubileuszu składa właścicielom i pracownikom firmy "POL-AGRI" gratulacje i życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

I. Szczepaniak

TAK BYŁO



TAK JEST!



"MuR" s.c.

Buduj z nami

UWAGA!
WIELKA PROMOCJA!
19.03 - 23.03

NOWO OTWARTY
SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
DYSTRYBUTOR LAFARGE NIDA - GIPS
OFERUJE:

- PŁYTY GIPSOWO - KARTONOWE,
- KONSTRUKCJE ŚCIAN I SUFITÓW (PROFILE),
- ELEMENTY MONTAŻOWE I MOCUJĄCE,
- WEŁNA MINERALNA ROCKWOOL,
- FACHOWE DORADZTWO
- SUFITY PODWIESZANE,
- GIPSY, KLEJE,
- STYROPIAN,
- WAPNO, CEMENT,
- CENY HURTOWE

W DNIACH 19.03 - 23.03 ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW
W REWELACYJNIE NISKICH CENACH

LUBOŃ, UL. TRAUGUTTA 28 TEL: 0602-666-631, 0602-551-257
CZYNNE: PN - PT 8⁰⁰-16³⁰ SOB. 8⁰⁰ - 14⁰⁰

NIELEGALNE SKŁADOWISKO OPON BĘDZIE ZLIKWIDOWANE

Pisaliśmy już kilkakrotnie na łamach "kroniki policyjnej" o celowych podpaleniach opon, na składowisku przy ul. Armii Poznań. Były to zdarzenia bardzo poważne, zagrażające zdrowiu i życiu strażaków oraz kierowców pojazdów przejeżdżających w tym czasie ul. Armii Poznań. Przy okazji interwencji okazało się, że firma prowadząca złomowisko i gromadząca zużyte opony na składowisku, robi to nielegalnie! Jak się dowiedzieliśmy ,w czasie sesji R.M. 1.03 br., właściciele firmy skupującej złom otrzymali nakaz usunięcia opon i zobowiązali się to zrobić w nieprzekraczalnym terminie do 30.06.2001.

Tom



NA OBOZIE ZIMOWYM SMLD

W dniach 3-10 lutego 2000 w Muszynie-Złociem (Beskid Sądecki), odbył się ogólnopolski obóz zimowy Stowarzyszenia Młodej Lewicy Demokratycznej. Zajęciami ściśle związanymi z tematyką polityczną, były liczne debaty oraz spotkania z gośćmi. Mieliśmy okazję poznać czołowych polityków polskiej lewicy: przewodniczącego SLD-Leszka Millera, sekretarza stanu w kancelarii prezydenta oraz szefa biura bezpieczeństwa narodowego-Marka Siwca, redaktora naczelnego "Trybuny" i posła SLD-Andrzeja Urbańczyka. Odwiedził nas także przedstawiciel nowosądeckiego biznesu R.Florek-prezes firmy FAKRO (12% produkcji światowej okien dachowych). W trakcie obozu był czas na kulturę (gość: producent filmowy), sport (koszykówka, siatkówka), turystykę (Ziemia Nowosądecka, Słowacja), zaplanowano również imprezy integracyjne i inne atrakcje.

W grupie ok. 130 członków SMLD z całej Polski (9 osób z woj. Wielkopolskiego), reprezentowałem SMLD-Luboń.

Wszystkich zainteresowanych Stowarzyszeniem Młodej Lewicy Demokratycznej zapraszam dnia 28 marca (środa), godz.18-19, do czytelnicy Biblioteki Miejskiej.

Adam Dworaczyk

ZDJĘCIE:

Adam Dworaczyk (u góry, I-szy po lewej) z grupą wielkopolską, w towarzystwie przew. SMLD-S.Pusz, oraz przew.SLD- Leszka Milera

Adam Dworaczyk
ul.Sikorskiego 29/19
62-031 Luboń
tel. 8130-311,
kom. 0608 098 168
e-mail : dworaczyk@wp.pl

BENAS

IDYMY NA CHWALISZEWO

Ni ma to jak downi-blybroł Knajder- jak to un zawdy. Roboty nie buło, alek jakoś się żyło! Pamintosh Hiruś, jak ty broleś gitare, jo rozciunganum harmuni-ke i hyc do Szelunga? A tam dopiyo odchodziły fify! My oba rżnyli tango, a wiara migala, że aż hej! To były czasy, nie tak, jak teraz! Te szczuny, co mieli robote nie żalowali bejmów, zawsze cośkolwiek do kabzy num wleciało!

-Tak buło, Knajder, mosz racje. -A nieroz nos jeszczyk kielindunkiym gorzały poczynstowali, pamintosh? A nojlepszum berbeluche to miol zawdy Kaju. To się godało, że un pije "tate z mamum". A jak poszedleś do chabaja, jak żeś pedzioł, że chcesz odrzynków do kejtra, to ci nakładli plasterków kichy różnygu gatunku i to za grosze, nie? A teraz Hiruś co? Ino idź. Jak nie bydziesz miol bejmów, to ani tych odrzynków nie dostaniesz!

-Przestuń Knajder, bo oż łeb boli! Tyś zapomniol, że momy iść do Fruncka na Chwaliszewo? Ruszyli my ruk-cuk, ale do Fruncka my nie doszli. Jak już my byli na Chwaliszewie, to spotkali my kumpla z młodych lot, Czeška Nowoka. Godomy do niego, a un

nic ino cingiyum syczy:sz-sz-sz-sz. Knajder złapoł gu pod mankiyt i pyto: -co ci sie stało Czešku? Chory jezdeś, czy co? A un nic, ino cingiyum: sz-sz-sz. -Hiruś, idy my z nim do chaty, bo samygu nie mogomy gu tu zostawić, zdecydowoł Knajder. I tak my zrobili. Staro Czeška nic num nie pedziała. Posadziła Czeška na kanape, z kumody wyciungła flaszkę gorzoły, nalala Czeškowi kielindunek i czeko. Jo zdziwiuny, Knajder tyż! Już chciołym coś powiedzieć, a tu Czešku naroz jak nie ryknie: sz-sz-szła dziewczeczka do laseczka! Knajder zaczun się chichrać, jo tyż!- Nu to teraz idy my do Fruncka, godom. Pošli my dali, a tu na ulicy rechło się jedyn ochlapus i tryko łbym w laterne. Zatrzymoł nos i glyndzi: -Ej, wiara, ile mum guzów na glacy? Knajder policzuł i godo: mosz trzy guzy koleś! A tyn istny na to: nu to jeszczyk dwie laterny i byde w chacie! Na Chwaliszewie jest tak, jak buło downi!

Benon Matecki.



**SPRZEDAM DZIAŁKĘ O POWIERZCHNI 270 m,
HANDLOWO- MIESZKANIOWĄ W ŻABIKOWIE
(OKOLICE PĘTLI AUTOBUSOWEJ) Z ROZPOCZĘTĄ
W 30% BUDOWĄ (PIWNICE ZAKRYTE).
TEL. 813-12-42 (WIECZOREM)**



W tym roku na "Walentynki" zaprosili nas uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 3 i nr 1 w Luboniu. W ostatnich latach "Walentynki" zrobiły oszałamiającą karierę wśród młodego pokolenia Polaków. Zaakceptowali je także, jako wyraz bezinteresownej sympatii, ludzie dorośli, dlatego byliśmy ciekawi, w jakim kierunku zmierza ta nowa tradycja w naszym mieście. Okazało się, że "Walentynki" w lubońskich szkołach to bardzo miły dzień!

Uczniowie przygotowują się do nich już znacznie wcześniej, by 14 lutego zaskoczyć czymś miłym osobę darzoną sympatią. Wyrazy sympatii odbierają zarówno kobiety jak i mężczyźni, uczniowie i nauczyciele. W Szkole Podstawowej nr 3 świętowano "Walentynki" od samego rana. Wszyscy, bez względu na wiek, musieli założyć coś czerwonego, lub przynajmniej przypiąć czerwone serduszek. Najpierw starsi uczniowie przygotowali przedstawienie dla najmłodszych (była to bajka), następnie w sali gimnastycznej odbył się "artystyczny koncert życzeń" dla całej szkoły, w czasie którego "artyści" dedykowali

swoje występy ulubionym osobom. (Najwięcej braw otrzymał najmłodszy uczestnik "koncertu życzeń"-rewelacyjny Wojtek Molski, z klasy "0", przebrany za murzynka, który swój taniec dyskotekowy dedykował wszystkim koleżankom i kolegom.) Po południu w szkole odbyła się ogólna dyskoteka. W Szkole Podstawowej nr 1 przez cały dzień 14 lutego nada-

wano przez głośniki życzenia wierszem i prozą dla uczniów i nauczycieli. Nie zawsze były one podpisane, ale zawsze sympatyczne. Zdarzały

"WALENTYNKI" CZYLI JAK OKAZAĆ SYMPATIE

się dowcipne i "uczuciowo zaangażowane". Wszyscy znakomicie się tym bawili, a adresaci rumienili się z zadowolenia. Tutaj także na zakończenie dnia zorganizowano dyskotekę szkolną. Cóż, odnieśliśmy wrażenie, że obecna młodzież lepiej potrafi okazywać swoje sympatie, niż to kiedyś bywało. "Walentynki" nie są w szkołach tylko "dniem zakochanych"! Jest to po prostu dzień wzajemnej sympatii. Korzystają z tego i pedagodzy i uczniowie, dzięki czemu wszystkim później pracuje się lepiej.

I.S.

← Na zdjęciu: Dyrektorka SP3 Grażyna Leciej i Wojtek Molski

OSTATNI DZWONEK DLA "SZKOŁY IM. HALINY"

Mamy w Luboniu taki budynek, który chociaż nie jest uznanym prawnie zabytkiem, to jednak powinien być otoczony szczególnym pietysmem. Jest on bowiem jednym ze śladów "najdłuższej wojny nowoczesnej Europy", tej, jaką stoczyli Wielkopolanie z zaborcą pruskim, po to, aby zachować swoją polskość. Mówimy o stojącym przy ul. Powstańców Wielkopolskich budynku komunalnym, w którym w latach 1870-1876 mieściła się pierwsza polska szkoła rolnicza, założona i finansowana przez wielkopolskich patriotów. Dzisiaj w domu tym mieszkają dwie rodziny, a budynek - od lat nie remontowany, jest praktycznie ruiną! (Jego zużycie równa się 100% - tak wypowiadają się eksperci od spraw budowlanych, co oznacza, że właściwie powinno się dom rozebrać, gdyby nie ogromna wartość historyczna jaką przedstawia!) Władze miasta muszą rozwiązać problem mieszkających tam rodzin. Ale i tak wiadomo, że tylko remont kapitalny może przedłużyć życie dawnej "Szkoły im. Haliny" w Żabikowie. Szansą na rozpoczęcie remontu może być wybudowanie w Luboniu drugiego budynku komunalnego, przy ul. Niepodległości, w którym znalazły by się mieszkania dla tutejszych rodzin i...przynajmniej częściowo z funduszy europejskich, na utworzenie w budynku muzeum Bambrów! Dla przybliżenia wartości zabytku, przytaczamy skróconą wersję dziejów "Szkoły im. Haliny" w Żabikowie, opracowaną na podstawie ustaleń prof. Witolda J a k ó b c z y k a :
Był to czas, kiedy pod zaborem pruskim szczególnie ostro zaczęto walczyć z polskością. Wielką falą napływali Niemcy koloniści, dla których z rąk polskich wykupywano całe majątki. Wielkopolscy patrioci, skupieni wokół Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, na czele którego stał Hipolit Cegielski, przez 10 lat zabiegali o utworzenie polskiej szkoły rolniczej, podnoszącej facho-

wość zarządzania wśród polskich rolników, zagrożonych utratą ziemi. Pod uwagę brano kilka miejsc, w których szkoła taka mogła powstać. Jednak pomysłodawcy chcieli, aby młodzież mogła prócz teorii poznawać jednocześnie rolnictwo od strony praktycznej. Takie warunki spełniał niewielki folwark Żabikowo, od krótkiego czasu należący do hrabiego Augusta Cieszkowskiego z Wierzenicy. Cieszkowski wyraził zgodę na propozycję Hipolita Cegielskiego, co więcej - nie tylko wydzierżawił folwark, lecz także zaciągnął na swoją hipotekę pożyczkę wysokości 6000 talarów - aby za te pieniądze dokonać niezbędnej przebudowy i adaptacji istniejących budynków. Jedynym warunkiem dzierżawy było, aby szkoła nosiła imię jego przedwcześnie zmarłej żony-Haliny. W czerwcu 1868r listownie wyrażono zgodę na warunek Cieszkowskiego i od tego momentu rozpoczęto społeczną zbiórkę funduszy na zorganizowanie szkoły w Żabikowie. 2 lipca 1869r zarząd Centralnego Towarzystwa Gospodarczego formalnie przejął folwark od Cieszkowskiego, oddając go w ręce ekonomisty, zatrudnionego na stanowisko dyrektora szkoły - dra Juliusza Aua. Przez cały rok dokonywano w Żabikowie prac adaptacyjnych, aby przygotować dla przyszłych uczniów sale wykładowe, pracownie i mieszkania. (W tym czasie wybuchła wojna prusko-francuska. Polacy liczyli na klęskę swego zaborcy. Niestety, Prusy wyszły z wojny zwycięskie i jeszcze bardziej wzmogła się germanizacja.) 1 października 1870r. w trzech zaborach ukazało się ogłoszenie prasowe, że w Żabikowie pod Po-

znaniam rozpoczyna działalność polska szkoła rolnicza. (Skromna uroczystość otwarcia odbyła się 21 listopada. "Tylko przy pomocy wiedzy utrzymać się zdołamy przy tej ziemi, co przodków naszych żywiła, żywi nas i żywić ma nasze dzieci" - powiedział dr Juliusz Au, uzasadniając potrzebę istnienia szkoły rolniczej.) Szkoła mieściła się w jednym dużym budynku, przerobionym z dawnego folwarcznego sześcioraka. Znajdowały się w nim cztery większe i cztery mniejsze izby, w których rozmieszczono: audytorium, laboratorium chemiczne, jadalnię, mieszkanie dla dwóch nauczycieli, kuchnię z mieszkaniem dla gospodyni. Prócz tego, na piętrze urządzono sypialnię dla 16 uczniów. Już w ciągu jednego roku okazało się, iż pomieszczenia są zbyt ciasne i dlatego dokonano szeregu przybudówek i przeróbek, a hrabia A. Cieszkowski własnym sumptem sprowadził z Wiednia dwa domki z blachy, przeznaczone na biuro szkoły, bibliotekę z czytelnią, oraz jadalnię i bufet. Od strony praktycznej uczniowie mieli do dyspozycji 400 mórg ziemi różnej jakości, dwie cegielnie folwarczne, specjalne pole doświadczalne, ogród warzywny i owocowy. Fabryka Cegielskiego dostarczyła jako dar narzędzia do prób i doświadczeń. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk ufundowało stację badawczo-chemiczną. Ze społecznych składek zakupiono bibliotekę, wyposażono pracownię: przyrodniczą, chemiczną i fizyczną, zbiory anatomiczne zwierząt, zbiory bota-

przemianowana na wyższy zakład naukowy - była więc formalnie pierwszą polską wyższą uczelnią na terenie Wielkopolski! Władze pruskie nie chciały tolerować tuż pod Poznaniem polskiej prywatnej szkoły, wychowującej wprawdzie fachowych rolników, ale jednocześnie patriotów kraju, który formalnie nie istniał. 5 czerwca 1875 r. policja pruska nakazała natychmiastowy wyjazd obywatelom innych państw (a więc uczniom i nauczycielom z innych zaborów). Nie pomogły starania Cieszkowskiego w Berlinie o zgodę na pobyt dla słuchaczy i nauczycieli. Zbyt mała liczba uczniów z samej dzielnicy pruskiej i niedomagania finansowe stały się przyczyną upadku szkoły. Ale sam fakt, że placówka taka zdołała zaistnieć i przez 6 lat kształcić po polsku młodzież, jest powodem do dumy. Jesteśmy spadkobiercami tamtego dziedzictwa, musimy je uszanować i ocalić. Jak się ostatnio dowiedzieliśmy, Zarząd Miasta Lubonia zaproponował reprezentantom Koła Bambrów Poznańskich przejęcie "Szkoły im. Haliny" w stanie obecnym, bez jakichkolwiek prac remontowych. Czy organizacja znajdzie potrzebne środki na remont budynku i zdecyduje się na podpisanie umowy z Zarządem Miasta okaże się w przyszłości. (O tym, że Bambrzy chcą zorganizować w Luboniu muzeum pisaliśmy w poprzednim numerze "Echa Lubonia".)

I. Szczepaniak.



"MEMENTO MORI"

USŁUGI POGRZEBOWE NA EUROPEJSKIM POZIOMIE

W sobotę, 3 marca br. uczestniczyliśmy w uroczystości poświęcenia biura i pomieszczeń ekspozycyjnych nowej lubońskiej firmy świadczącej usługi pogrzebowe- "Memento mori"- mającej swoją siedzibę przy ul. Okrzei 1. Jak na tego rodzaju działalność przystało, poświęcenia dokonali: ks. Dziekan Kazimierz Szachowicz, Proboszcz Parafii św. Floriana z Wir, ks. Kanonik Karol Biniś, Proboszcz Parafii św. Jana Bosko z Lubonia, a w modlitwie za pomyślność przedsięwzięcia towarzyszył im Brat Generalny Zakonu Braci Serca Jezusowego- Zbigniew Srebrzyński, z Puszczykowa. Oficjalne otwarcie firmy dla klientów planowane jest na 10 marca br. Założycielami i współnikami są panowie: Bronisław Łopiński i Bogdan Małecki, obaj mieszkańcy Lubonia. W firmie można będzie załatwić wszelkie formalności związane z pogrzebem, a prócz tego : zakupić trumnę, zamówić wieńce, kwiaty, autobus lub mikrobus do przewozu żałobników, jak również stypę po uroczystościach pogrzebowych. Do wyboru jest szeroki zakres form i co najważniejsze-cen proponowanych usług. Taki sposób prowadzenia tego rodzaju działalności od dawna obowiązuje w Europie zachodniej. W Polsce przyzwyczailiśmy się, że rodzina, strapiona śmiercią najbliższej osoby, musi biegać trzy dni od instytucji do instytucji, zanim uda jej się godziwie pochować zmarłego. Teraz jest szansa, że przynajmniej w Luboniu będzie inaczej.

Właściciele "Memento mori" zapewniają, że dołożą wszelkich starań, aby ceremonie pogrzebowe były dostojne i przebiegały bez zakłóceń. (Pracownicy firmy zostaną w tym celu odpowiednio przeszkoleni i wyposażeni w reprezentacyjne uniformy.) Usługi świadczone będą przez całą dobę, co bardzo dobrze świadczy o firmie. Konkurencja w dziedzinie usług pogrzebowych to znak, że Luboń staje się dużym miastem. Powstanie drugiej firmy, zajmującej się tą dziedziną usług jest bardzo korzystne dla mieszkańców, ponieważ nie tak nie normalizuje cen i jakości, jak silna konkurencja, sięgająca do najlepszych wzorów.

TOM.



Państwo Łopińscy, ks. Dziekan, K. Szachowicz i Brat Z. Srebrzyński



Ks. Kanonik Karol Biniś poświęcił ekspozycję firmy

KURSY KOMPUTEROWE dla początkujących także indywidualne

- ◆ jedna osoba przy komputerze
- ◆ cena 250 zł
- ◆ WINDOWS 98
- ◆ WORD 97
- ◆ EXCEL 97

telefony

810 36 88, 813 07 10



MEMENTO MORI

USŁUGI POGRZEBOWE

pełen zakres, niskie ceny
profesjonalna obsługa

czynne
24h

LUBOŃ, ul. Okrzei 1, tel. 813-12-62

TAKI BĘDZIE NOWY DOM KOMUNALNY



W czasie ostatniej sesji R.M.(1.03.br.) zaprezentowano radnym komputerową symulację budynku komunalnego, który ma być zbudowany w Luboniu, przy ul. Niepodległości. Architekt dostosował formę domu do istniejącego już w tym miejscu budynku, jednak znacznie ciekawiej opracował elewację. Prace budowlane rozpoczną się, gdy rozstrzygnięty zostanie przetarg na wykonawcę.

Kaz.

Nowy gabinet lekarski w Przychodni Lekarza Rodzinnego w Żabikowie (na zdjęciu: dr. B. Sobilo)



SPRAWOZDANIE KOMENDANTA

Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Lubonia oraz pracy Komisariatu Policji w Luboniu w 2000 roku. W ciągu całego 2000 roku odnotowano dalszy wzrost dynamiki zarówno w kategorii wszczętych śledztw i dochodzeń, jak i przestępstw stwierdzonych. Wskaźnik wykrywalności przez cały ubiegły rok systematycznie wzrastał do poziomu 40,3% na koniec 1999r., aby na koniec roku 2000 uzyskać wartość 50,4%.

W liczbach bezwzględnych, poszczególne dane w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, przedstawiają się następująco:

1. W 2000 roku wszczęto ogółem 645 postępowań przygotowawczych wobec 495 w roku 1999
2. stwierdzono 878 przestępstw wobec 472 w porównywalnym okresie.
3. wykryto sprawców 444 przestępstw wobec 192 w roku ubiegłym, uzyskując wskaźnik wykrywalności 50,4%.

Podobnie jak w poprzednich latach, zdecydowana większość przestępstw stwierdzonych to pospolite przestępstwa krymi-

nalne – w przeważającej części kradzieże mienia i kradzieże z włamaniem. Nadal utrzymuje się stosunkowo wysoka liczba skradzionych samochodów, przy niskim wskaźniku wykrywalności. Wzrosła ilość rozbojów. Wystąpiło też zjawisko narkomanii, którego obecność stwierdzono wśród młodzieży w szkołach oraz na terenie osiedli SM Lubonianka. W toku przeprowadzonego postępowania przygotowawczego przeciwko dealerom narkotyków stwierdzono ponad 50 czynów przestępczych.

Dane dot. najważniejszej kategorii przestępstw przedstawiają się następująco:

- zabójstwo-2 (podejrzani tymczasowo aresztowani)
- zgwałcenie-2 (dwóch podejrzanych tymcz. areszt.)
- kradzież cudzej rzeczy-179-w tym kradzież samochodu-29
- kradzież z włamaniem-193
- rozboje-9
- uszkodzenie mienia cudzego-44
- oszustwa-45 wszczętych dochodzeń, w których stwierdzono 204 czyny
- handel narkotykami-1 wszczęte postępowanie, w którym stwierdzono ponad 50 czynów

W 2000 roku wszczęto dwa postępowania w sprawie umyślnego podpalenia.

Ogniwo Prewencji Komisariatu Policji w Luboniu uległo w ciągu minionego roku poważnemu osłabieniu – w wyniku czynnej napaści na dwóch dzielnicowych. Od 24.07.2000r. przebywają oni na długotrwałych zwolnieniach lekarskich. Pod koniec roku w wyniku zabiegów kierownictwa uzupełniono wakaty w drużynie patrolowo- interwencyjnej. Zespół dzielnicowych nadal niestety musi stanowić źródło rezerw zasilających zarówno drużynę patrolowo- interwencyjną jak i 4-osobowy zespół dy-

żurnych, co jest kolejnym przyczynkiem do uzyskiwania przez nich słabszych wyników w służbie, oraz niskiego wskaźnika wykorzystania dzielnicowych w służbie patrolowo- obchodowej.

Policjanci pionu prewencji Komisariatu Policji w Luboniu w okresie minionego roku uzyskali następujące wyniki:

- wylegitymowali 442 osoby, na które sporządzili karty Pkr-5
- przeprowadzili 1978 interwencji – wzrost o 160 wobec 1999r.
- z tego 408 interwencji domowych – spadek o 37
- i 1309 interwencji publicznych – wzrost o 96
- oraz 261 w innych miejscach – wzrost o 101
- w 12 przypadkach sporządzili "NIEBIESKIE KARTY" stwierdzając zaistnienie przemocy domowej
- zrealizowali 271 doprowadzeń – wzrost o 20 wobec 1999r.
- wykonali 686 wywiadów dla uprawnionych instytucji – wzrost o 82
- zatrzymali 46 osób na gorącym uczynku (w tym siły przydzielone zatrzymały 5 sprawców) – wzrost o 21 zatrzymań wobec 1999 roku
- zatrzymali 18 osób poszukiwanych
- przewieźli 123 osoby do Izby Wytrzeźwień – spadek o 3
- wykonali 316 konwojów, w których uczestniczyło ogółem 522 policjantów, w łącznym czasie 704 godzin i podczas których przejechano 8054 km – wzrost o 80 konwojów
- nałożyli 130 mandatów karnych na łączną sumę 10.210,00 zł
- pouczyli 719 osób – spadek w stosunku do 1999r. o 178 pouczeń



Komendant Tadeusz Woźniak w czasie sesji RM
(obok siedzą radni: z lewej - Leszek Myłka,
z prawej - Zdzisław Kujawa)

81-30-997 KRONIKA 81-30-997 POLICYJNA

1.02. Kradzież. Przy ul. Dąbrowskiego, ok. godz. 18.00-18.15 skradziono samochód Volkswagen Passat. Straty 32 tys. zł.

1/ 2.02. Kradzież. Przy ul. Sienkiewicza skradziono samochód Opel Vectra z terenu posesji, po kradzieży kluczyków i dokumentów pojazdu z mieszkania. Straty 20 tys. zł.

Włamanie. Przy ul. Kościuszki włamano się do mieszkania, skradziono mienie wartości 1950 zł.

2.02. Kradzież. Przy ul. 11 Listopada o godz. 23.20 skradziono samochód Honda Acord. Straty 63 tys. zł.

2/4.02. Włamanie. Przy ul. Kościuszki włamano się do kiosku, skradziono papierosy, bilety, karty telefoniczne. Straty ustali inwentura.

3/5.02. Kradzież. Przy ul. Poniatowskiego skradziono 2 m wkładu kominowego ze stali kwasoodpornej. Straty 300 zł.

5.02. Kradzież. Przy ul. Sikorskiego ok. godz. 20.00-21.00 z samochodu Nissan Primera skradziono dwa lusterka boczne. Straty 400 zł.

5/6.02. Kradzież. Przy ul. Armii Poznań, z terenu posesji, skradziono koparkę Caterpillar (rok produkcji 1998). Straty 150 tys. zł.

6.02. Rozbój. Przy ul. Żabikowskiej młody mężczyzna wyrwał kobiecie z ręki torbę reklamówkę, w której znajdowały się pieniądze. Straty 500 zł.

6/7.02. Włamanie. Przy ul. Powstańców Wlkp. włamano się do sklepu z odzieżą i sprzętem RTV. Skradziono 2 telewizory, 4 konsole do gier, gry telewizyjne. Straty ustali inwentura.

7.02. Włamanie. Przy ul. Sikorskiego włamano się do piwnicy, skradziono rower górski. Straty 450 zł.

Próba włamania. Przy ul. Sikorskiego uszkodzono drzwi do biura rachunkowego. Straty 400 zł.

8/9.02. Włamanie. Przy ul. Kościuszki włamano się do kiosku. Skradziono kasetę metalową, karty telefoniczne, żetony, bilety i pieniądze. Straty są ustalane.

9.02. Kradzież. Przy ul. Żabikowskiej o godz. 11.30 skradziono torebkę należącą do pracownicy apteki. Straty 390 zł. Jednego ze sprawców w pościgu zatrzymała lubońska Straż Miejska, odzyskano część mienia.

9/10.02. Kradzież. Przy ul. Kościuszki skradziono samochód Ford Focus oraz torbę z dokumentami. Straty łączne 65 tys. zł.

Włamanie. Przy ul. Nowiny w godz. 18.00-06.00 włamano się do baraku, skradziono elektronarzędzia, sprzęt grzewczy i telewizor. Straty są ustalane.

Uszkodzenie mienia. Przy ul. 3-go Maja uszkodzono szopkę na ogródku działkowym. Straty 500 zł.

11.02. Podpalenie. Przy ul. Osiedlowej ok. godz. 23.10 podpalono kiosk. Straty 500 zł.

16.02. Rozbój. Przy ul. Krętej, ok. godz. 19.40-19.50 na pętli autobusowej dwaj mężczyźni, grożąc czterem młodym chłopakom niebezpiecznymi narzędziami, zrabowali telefon komórkowy. Straty 200 zł.

16/17.02. Włamanie. Przy ul. Żabikowskiej włamano się do pomieszczenia biurowych, skradziono odtwarzacz video, czajnik bezprzewodowy, ładowarkę do telefonu. Straty 400 zł.

17.02. Włamanie. Przy ul. Żabikowskiej włamano się do kiosku. Skradziono papierosy, kawę, baterie, książki – na ogólną kwotę 3000 zł.

17/18.02. Kradzież. Przy ul. Leśnej w pomieszczeniach firmy dokonano

POLICJI W LUBONIU

- uzyskali 41 informacji (policjanci 12, dzielnicowi 29) – spadek o 28
- udzieliли 49 asyst przy czynnościach egzekucyjnych – wzrost o 28
- zabezpieczyli 227 miejsc zdarzeń – spadek o 35
- przeprowadzili łącznie 203 postępowania o wykroczenia, z których skierowano 81 wniosków o ukaranie do Kolegium ds. Wykroczeń – wzrost o 86 przeprowadzonych postępowań, z tego o 45 wniosków o ukaranie więcej
- zatrzymali 9 osób za jazdę po spożyciu alkoholu – wzrost o 1
- odzyskali 22 skradzione pojazdy o łącznej wartości 391.350 zł

Podkreślić należy bardzo wysoką efektywność służby prewencyjnej w Komisariacie Policji w Luboniu, określaną ilością zatrzymań sprawców na "gorącym uczynku" w przeliczeniu na ilość służb wykonanych przez policjantów, która wyniosła 16,7 w 2001r. wobec 40,13 w roku 2000. Jest to najlepszy wynik spośród wszystkich jednostek KMP w Poznaniu i jeden z najlepszych w województwie wielkopolskim.

Nadal pozytywnie układa się współpraca ze Strażą Miejską w Luboniu, co trwa już od wielu lat. W codziennej służbie przejawia się to częstymi wspólnymi patrolami (policjant + strażnik), wspólnymi działaniami przy zabezpieczaniu różnego rodzaju imprez na terenie miasta Lubonia, wspomaganie przy obsłudze interwencji na terenie miasta. Współpraca ta ma charakter planowy, polega m.in. na wzajemnym uzgadnianiu i planowaniu grafików służb pod kątem w/w wspólnych patroli. Funkcjonariusze Ognia Kryminalnego Komisariatu Policji w Luboniu, jako ognia operacyjno-dochodzeniowego, prowadzą postępowania przygotowawcze oraz zajmują się pracą operacyjną. Bardzo duży wzrost wskaźnika dynamiki dot. przestępstw stwierdzonych, wynoszący 186,0% za miniony 2000r., wymusił siłą rzeczy znacznie większe zaangażowa-

nie funkcjonariuszy w czynności procesowe. Jednocześnie w referacie tym wystąpiły w ciągu ocenianego okresu niekorzystne zmiany – z końcem kwietnia br. odszedł na emeryturę kierownik tego ognia, jego następcą objął formalnie obowiązki od 1 lipca ub. r. Stan etatowy tego ognia (do 6 etatów) został uzupełniony z początkiem września ub. r., niemniej nowy funkcjonariusz przebywa na szkoleniu do końca lutego br. Siłą rzeczy powoduje to znaczne obciążenie funkcjonariuszy pozostających w służbie. Ponadto znaczący wpływ na obciążenie pracą w tym ogniu miał fakt, iż praktycznie przez 2 pierwsze miesiące ubiegłego roku, troje z nich pracowało wyłącznie przy archiwizowaniu dokumentów z lat ubiegłych. Rok zakończono ze wskaźnikiem wykrywalności 50,4%, co jest wynikiem lepszym o 10,1% w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego (jest to III wynik w całej Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu – w 1999r. KP w Luboniu był na 11 miejscu). Wskaźnik ten wzrastał systematycznie przez cały rok, co osiągnięto zarówno dzięki wzmoczonej pracy policjantów tego ognia – często w czasie wykraczającym poza normatywny wymiar służby – jak również w wyniku prawidłowej organizacji pracy, kierowania i nadzoru ze strony kierownictwa komisariatu. Prowadzone postępowania prezentowały dobry poziom zarówno od strony merytorycznej jak i formalnej – świadczy o tym niewielka ilość zwrotów akt i brak wystąpień prokuratorskich.

Komendant Komisariatu Policji w Luboniu kom. Tadeusz Woźniak

Od redakcji: sprawozdanie to zostało zaprezentowane 1.03.br. w czasie sesji Rady Miasta. Dyskusja nad sprawozdaniem trwała 2 godziny i pokazała, że bez poważnych zmian organizacyjno-prawnych w Policji, jako służbie państwowej nie jest możliwe zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa na poprawnym poziomie.

PIES LEPSZY OD ALARMU!



Edmund Nowacki

Coraz częściej zdarzają się w naszym mieście przypadki kradzieży samochodów z posesji, w czasie obecności ich właścicieli. Scenariusz działania sprawców jest zwykle taki: włamują się do mieszkania, zabierają kluczyki i dokumenty pojazdu, a następnie odjeżdżają skradzionym samochodem. Właściciele widzą, jak ich pojazd opuszcza posesję i nic już nie mogą zrobić. Zanim zostaną uruchomione procedury policyjne złodzieje zdążą wywieźć pojazd poza granice kraju, lub rozebrać na części. Oczywiście złodzieje nie działają bez przygotowania. Zwykle obserwują właścicieli upatrzonego pojazdu. Zapewne też nie dokonują kradzieży w pojedynkę. Są tak wyspecjalizowani, że bezgłośnie wylamują zamki i przeskakują ubrania domowników w czasie, kiedy ci ostatni np. oglądają telewizję. W nocy, gdy domownicy śpią, złodzieje potrafią nawet wyłączyć alarm i zabrać samochód z garażu. We wszystkich tych przypadkach nic nie budzi czujności właścicieli! Mieszkańcy Lubonia powinni więc wrócić do wypróbowanych sposobów ochrony swojego mienia, czyli po prostu kupić psa! Pies na pewno zaalarmuje właścicieli, że ktoś obcy próbuje wejść do domu. Hałas odstraszy złodziei. Właściciele mają wtedy szansę wezwać Policję i ocalić swoje mienie.

TOM.

kradzieży pieniędzy (1200 zł i 450 DM). Straty ogólne 2100 zł.

17/19.02. Włamanie. Przy ul. Źródlanej włamano się do trzech garaży.

Skradziono rowery górskie i elektronarzędzia. Straty łączne 3600 zł.

18.02. Włamanie. Przy ul. Bukowej o godz. 16.30 włamano się do domu w czasie obecności właścicieli, skradziono portfel, dokumenty i kluczyki do samochodu, a następnie samochód Volkswagen Golf. Straty 50 tys. zł.

Włamanie. Przy ul. Romana Maya o godz. 20.45-22.00 włamano się do samochodu Audi, skradziono telefon komórkowy. Straty 500 zł.

Kradzież. Przy ul. Cmentarnej o godz. 13.00 na cmentarzu skradziono torebkę z pieniędzmi i dokumentami, pozostawioną przy grobie. Straty 300 zł.

18/19.02. Włamanie. Przy ul. Osiedlowej włamano się do dwóch samochodów. Straty łączne 1500 zł.

19.02. Kradzież. Przy ul. Osiedlowej skradziono samochód Mercedes. Straty 22 tys. zł.

19/20.02. Uszkodzenie mienia. Przy ul. Armii Poznań uszkodzono drzwi wejściowe do sklepu. Straty 2000 zł.

Kradzież. Przy ul. Sikorskiego z samochodu Volvo skradziono przednie kierunkowskazy. Straty 400 zł. W pobliżu tak samo okradziono samochód Seat Ibiza. Straty 700 zł.

20.02. Rozbój. Przy ul. Kołtątaja o godz. 13.25 doszło do rozbój. Jeden z uczniów pobił kolegę i zabrał mu pieniądze. Sprawa trafi do sądu dla nieletnich.

20/21.02. Włamanie. Przy ul. Żabikowskiej włamano się do Szkoły Podstawowej nr 2, skradziono kserokopiarkę, radiomagnetofon i słodczyce ze sklepiku. Straty 3700 zł.

21.02. Kradzież. Przy ul. 11 Listopada w nocy skradziono samochód Seat Arosa. Straty 21 tys. zł.

21/22.02. Kradzież. Przy ul. Sikorskiego skradziono samochód Opel Frontiera. Straty 35 tys. zł.

Włamanie. Przy ul. Paderewskiego w centrum handlowym "Gesa" włamano się do sklepu mięsnego "Magda", skradziono kralajnicę, art. wędliniarskie. Straty 5000 zł.

22.02. Włamanie. Przy ul. Żabikowskiej na stacji "Dea", o godz. 3.00, włamano się do automatu odkurzacza i skradziono kasety z bilonem. Straty 1000 zł.

Włamanie. Przy ul. Sobieskiego o godz. 3.40 włamano się do samochodu Mercedes, zdemontowano autoalarm. Straty 150 zł, sprawców spłoszono.

22/23.02. Kradzież. Przy ul. Żabikowskiej skradziono samochód Fiat 126p. Straty 9000 zł.

23.02. Narkotyki. Na terenie Lubonia o godz. 7.50 w czasie kontroli pojazdu policjanci z wydziału antynarkotkowego KMP wykryli 52 tabletki amfetaminy ukryte pod dywanikiem samochodowym. Samochód należał do osoby pracującej w Luboniu. Właściciel nie przyznał się do posiadania narkotyków i odmówił wyjaśnień.

23/24.02. Włamanie. Przy ul. Paderewskiego w centrum handlowym "Gesa" włamano się do sklepu warzywniczego, skradziono wagę elektroniczną. Straty 1500 zł.

25.02. Kradzież. Przy ul. Kurowskiego skradziono samochód Mercedes. Straty 35 tys. zł.

OLEO - MAC - Z MYŚLĄ O LUDZIACH PRACUJĄCYCH W OGRODZIE

Włoskie firmy "Oleo-Mac" oraz "Efco" od wielu lat specjalizowały się w produkcji pilarek. Aż do 1992 roku ich produkcja rozwijała się osobnymi drogami. W 1992 r. obie firmy połączyły się, tworząc pod nazwą "Emak" wielką fabrykę mechanicznych urządzeń ogrodniczych, sprzedawanych na światowych rynkach zbytu pod nazwami: "Oleo-Mac" i "Efco". Dziś "Emak" jest częścią największego we Włoszech holdingu YAMA, który we włoskim rejonie EMILIA łączy producentów maszyn przeznaczonych dla ogrodnictwa, leśnictwa i rolnictwa. Certyfikat ISO 9001 otrzymany przez "Emak" w 1996r. gwarantuje, że firma sama narzuca sobie ostre normy dotyczące działalności wszystkich działów. Wewnętrzna kontrola obejmuje wszystkie kluczowe czynności: rozwój wyrobów, metody planowania produkcji, wdrażanie prototypów. Przy projektowaniu nowych urządzeń firma korzysta z pomysłów płynących od użytkowników, ich spostrzeżeń, doświadczeń, oraz oczekiwań związanych z nowymi modelami. Szczegółowo analizowane sugestie klientów nabierają realnego kształtu, wyznaczając kierunek rozwoju firmy na nadchodzące lata. Dlaczego o tym wspominam? Ponieważ informacje te świadczą o jakości urządzeń proponowanych pod określoną marką. Zanim kupicie Państwo potrzebną Wam pilarkę lub kosiarkę, powinniście wiedzieć z jakim producentem macie do czynienia. Firma "Oleo-Mac" oferuje szeroką gamę maszyn i urządzeń do prac ogrodniczych. Mamy

tu do wyboru 13 modeli spalinowych i 4 modele elektrycznych pił do drewna. Oprócz wielu innych zalet mają one niezwykle wytrzymałe silniki, całkowicie zaprojektowane przez firmę "Emak", z wykorzystaniem najnowszych materiałów i technologii w tej dziedzinie. Konstrukcja pilarek umożliwia łatwy dostęp do elementów eksploatacyjnych, co jest ważne w czasie obsługi urządzenia i oszczędza czas użytkownikowi. Dodatkowym atutem pił jest



niskie zużycie paliwa (to w przypadku urządzeń spalinowych). Pozwala to, w połączeniu z dużą pojemnością zbiornika, na dłuższą niż w przypadku pilarek innych firm, pracę bez konieczności uzupełniania paliwa. Dla mało zdecydowanych klientów firma "Oleo-Mac" przygotowała aż 19 modeli pilarek na wysięgniku (tzw. kos spalinowych). Jest to najszerza oferta na rynku tego typu urządzeń. Każdy użytkownik na pewno znajdzie w niej coś dla siebie! Pilarki "Oleo-Mac" przeznaczone są do cięcia wszystkich rodzajów roślin: trawy, chwastów, krzewów itp. Wyposażone są

w znane z wysokiej jakości silniki, specjalnie dla nich zaprojektowane. Silniki "Oleo-Mac" dla pilarek na wysięgniku charakteryzują się dużym momentem obrotowym nawet przy niskich obrotach wału korbowego. Pilarki mają dodatkowo półautomatyczne głowice żyłkowe typu "TAP AND GO", co umożliwia wydużenie linki tnącej bez konieczności zatrzymania silnika.

Szereg innych urządzeń firmy "Oleo-Mac", takich jak: kosiarki, pilarki do żywopłotu, pompy wodne, opryskiwacze, wiertnice glebowe, pozwala na prawie całkowite zmechanizowanie koniecznych prac w ogrodzie. Ważną rzeczą jest to, że urządzenia przedstawianej Państwu firmy cechuje 100% funkcjonalności i całkowite bezpieczeństwo obsługi. Żaden opis nie zastąpi jednak bezpośredniej prezentacji. Dlatego zapraszam Państwa do mojego sklepu, gdzie już można –tuż przed sezonem- obejrzeć i zapoznać się z walorami urządzeń marki "Oleo-Mac". W

związku z promocją: firma "Oleo-Mac" dla zawiązania bliższej znajomości z mieszkańcami Lubonia za pośrednictwem sklepu "Wszystko dla Ogrodu" proponuje Państwu małą zabawę z nagrodami. Proszę na kartkach pocztowych odpowiedzieć na podane niżej pytania, a wśród osób, które nadeślą poprawne odpowiedzi rozlosujemy wspaniałe nagrody- jakie? To niespodzianka!

Pytania konkursowe:

1. Jaka jest liczba oferowanych przez firmę "Oleo-Mac" modeli pił spalinowych i pilarek na wysięgniku?
2. Co umożliwia głowica "TAP AND GO"?
3. Co cechuje wszystkie urządzenia firmy "Oleo-Mac"?
4. Jakim sprzętem firmy "Oleo-Mac" jesteście Państwo najbardziej zainteresowani?

Specjalista ogrodnik-Stefan Osiecki.



WSZYSTKO DLA OGRODU

Lubon, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85, 810 54 56

Centrum ogrodnicze zaprasza na zakupy

Godziny otwarcia: pn. - sob. 9⁰⁰-18⁰⁰

CZAS ZAPLANOWAĆ WAKACJE!

Jeśli zaczynamy myśleć o wakacjach to zapewne również o warunkach w jakich przyjdzie nam wypoczywać. Coraz częściej jednak wybieramy takie miejsca, gdzie przeżyć można prawdziwą przygodę. Chętnie wracamy do miejsc, w których już kiedyś byliśmy, aby przyjrzeć się zachodzącym zmianom. Lubimy spędzać wakacje w wygodnych warunkach hotelowych, gdzie wszystko jest w zasięgu ręki. Nic dziwnego, że wymagania z roku na rok są coraz większe. Tak jak w latach minionych, tak i w tym roku Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia organizuje letni wypoczynek dla dzieci i młodzieży na terenie Czechow Brnie. Są tam świetne warunki obozowania: pokoje 2 i 3 osobowe, pełne wyposażenie sanitarne, natryski z ciepłą wodą, dobre wyżywienie (3 razy dziennie i podwieczorek), kąpiel w Brneńskim Morzu i opalanie nad Prehradą. W tym rejonie nie można narzekać na pogodę. Tu



zawsze świeci słońce. Gwarantujemy dużo wycieczek po pięknej krainie morawskiej. Zwiedzanie starych zamczysk, owianych ciekawymi legendami. Urozmaicony program rozrywkowy, gry i zabawy sportowe. Przejazdkę statkiem po Prehradzie i niezapomniane widoki. Tę wspaniałą przygodę przeżyć można tylko z Towarzystwem Miłośników Miasta Lubonia.

Wykwalifikowana kadra, która od wielu lat jest organizatorem letniego wypoczynku dzieci i młodzieży naszego miasta, zabezpiecza pełne bezpieczeństwo i ciekawy program rekreacyjny. Nasze wakacje są najtańsze, skalkulowane po kosztach własnych bez jakichkolwiek narzutów.

Już przyjmujemy zgłoszenia uczestników i udzielamy wszelkich informacji w lokalu Towarzystwa, w Ośrodku Kultury, przy ul. Sobieskiego 97, w środy i czwartki w godz. od 16.00 – 18.00 oraz pod numerami telefonu:

810-55-33, 810-50-38 tylko wieczorem, 813-14-51.

Antoni Przybylski TMML



CYCLAMEN PERSICUM (FIOŁEK ALPEJSKI)

Cyclamen jest jedną z najbardziej znanych roślin doniczkowych kwitnących zimą. Jego lekko pachnące kwiaty wznoszą się ponad liśćmi jak korona z motyli. Kwiaty są w różnych kolorach: od bieli do ciemnego różu, czasami nakrapiane ciemniejszymi odcieniami. Liście prawie okrągłe i często pokryte marmurkowym wzorkiem. Jeśli uda się wyhodować tę roślinę w domu, można zachować jej bulwy z roku na rok, a będzie miała coraz więcej kwiatów każdej zimy. Cyclamen persicum pochodzi z obszarów śródziemnomorskich i nie jest zbyt odporny. Kwitnie od wiosny aż po jesień. Obecnie na rynku dostępne są także odmiany miniaturowe. Natomiast fiołek Pearl Wave ma wspaniałe kwiaty o falbankowatych krawędziach. Czują na chłód cyclamen potrzebuje przynajmniej 5°C, a kiedy kwitnie optymalna dla niego temperatura wynosi 13 do 16°C. Rozwija się niezbyt dobrze w domach z centralnym ogrzewaniem, jednakże pomimo niesprzyjających warunków potrafi być długotrwałym kwiatem. Ustawiać trzeba go z dala od bezpośredniego światła słonecznego, zapewniając dobre pośrednie oświetlenie. (Parapet okna wychodzącego na północ będzie najlepszy). Ziemia musi wyschnąć przed kolejnym podlewaniem. Najlepiej używać odwapnionej



wody i unikać podlewania bulw rośliny. Zaprzestać podlewania, gdy roślina sama zacznie obumierać. Ponownie podlewać (jak wcześniej) po przesadzeniu rośliny, co pobudzi jej wzrost. Nie jest potrzebne zraszanie. Kiedy temperatura jest wysoka, należy podlewać roślinę od dołu, stawiając ją na podstawce z kulkami zatrzymującymi wodę. Podczas okresu wzrostu nawozić co 2 tygodnie standardowym nawozem do roślin doniczkowych aż pokażą się pączki. Potem znowu – po zakończeniu kwitnienia – do czasu, gdy liście same naturalnie zaczną obumierać. Pod koniec sierpnia przesadzić bulwy, używając mieszanki w proporcjach: dwie części torfowego mchu, jedna część mieszanki gliniastej i jedna część piasku. Bulwy przed przesadzeniem przechowywać w chłodzie. Donicę ustawiać na zewnątrz w cieniu. We wrześniu przynieść ją do domu.

Życzę powodzenia

Roman

SPOSÓB NA OCHRONĘ ZABYTKÓW

Nie wszyscy mieszkańcy Lubonia wiedzą, że nasze zakłady ziemniaczane są prawie w całości uznane przez wojewódzkiego konserwatora zabytków za zabytkowe obiekty budownictwa przemysłowego. W związku z tym zarząd fabryki musi pogodzić wymogi nowoczesnej produkcji z ograniczeniami postawionymi przez urząd konserwatora. (Każda zmiana w zarejestrowanym obiekcie, a także remonty wymagają pisemnej zgody tego urzędu!) Konserwator rzadko dysponuje pieniędzmi na utrzymanie zabytkowych budowli. Ten problem pozostaje na barkach właścicieli. Dlatego Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego, które nie korzysta

już z wielu istniejących na terenie lubońskiej fabryki budynków, postanowiło znaleźć dla nich "sponsorów" w postaci mało uciążliwych użytkowników. Teraz po wspaniałym, zabytkowym kominie fabrycznym, kiedyś należącym do drożdźowni, pnie się antena telefonii komórkowej "Idea", która zabytkowi szkody nie czyni, nie wpływa na jego wygląd, a przynosi pieniądze na remonty. W niedługim czasie gospodarzem wieżyczki, górującej nad budynkami krochmalni będzie inna sieć telefonii komórkowej, która dla własnych potrzeb wyremontuje obiekt, zgodnie z zaleceniami konserwatora. Takie gospodarowanie posiadanymi obiektami zabytkowymi gwarantuje, że brak środków na remonty nie będzie powodem ich ruiny.

Lena.



KRAINA KWIATÓW

**ul. 11 Listopada 100
Lubon**

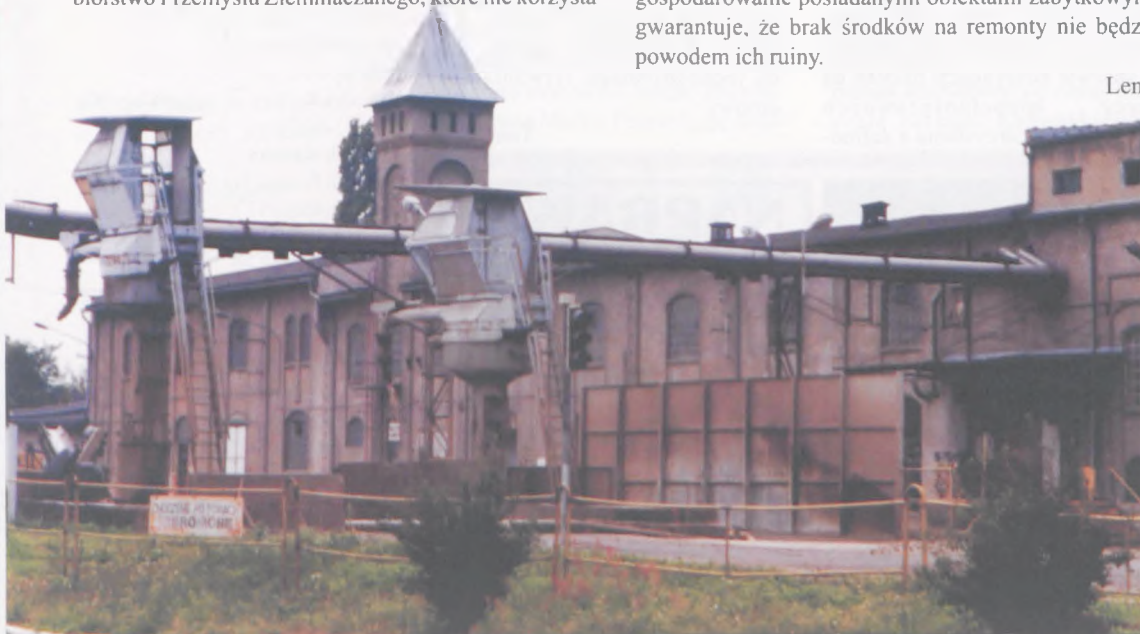
**detal - hurt
rośliny doniczkowe
kwiaty cięte
kwiaty sztuczne
wazonki i wieszaki
pogrzebowe**

Uwaga Miłośnicy zwiadów terenowych!

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia i Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne organizują wiosenny rajd rowerowy "Tropem niesamowitych znalezisk".

Czytaj lubońskie gazety – szczególnie w kwietniu.

Organizatorzy imprezy





23-25 lutego br. we Wrocławiu, w Hali Ludowej odbyły się Międzynarodowe Targi Sprzętu Wędkarskiego. Wybrałem się na tę imprezę by móc podzielić się "z kolegami po kiju" nowinkami zaprezentowanymi przez wiodących producentów sprzętu wędkarskiego i dodatków niezbędnych przy uprawianiu naszego hobby. Zdają sobie sprawę, że trudno będzie opisać słowami to, co

można było zobaczyć. Wystawcy nie szczędzili wysiłków aby ich stoiska zapierały dech w piersiach. Organizatorzy zadbali o to, aby zwiedzający nie czuli się zagubieni a czas, który poświęcili na zwiedzanie, upłynął im w bardzo sympatycznej atmosferze. Wśród wystawionego sprzętu każdy wędkarz znalazł coś dla siebie, każda metoda łowienia obfitowała w asortyment, który zadowoliłby nawet najwybredniejszego specjalistę. Spiningiści oblegali stoisko RELAKSU, gdzie asortyment sztucznych przynęt przyprawił o zawrót głowy. Witold Kowalczyk, szef firmy, zapewnia, że cały czas wychodzi z nowymi propozycjami i nowa kolekcja siarków i kopyt pozwoli dobrać się do skóry niejednemu olbrzymowi. Aktualny wędkarz nr 1 w Polsce, Piotr Lorenc -właściciel firmy LORPIO produkującej zanęty, dzielił się swoimi sekretami, które przyniosły mu wielkie sukcesy. Stoisko SENSASA i niezawodny od wielu lat Edmund Gutkiewicz, który rok temu na targach w Warszawie podarował naszej redakcji wspaniałą plakat z dedykacją, w swojej ofercie proponował pełną gamę sprzętu dla spławikowców, karpiaży, wędkarzy łowiących wyczynowo oraz początkujących. Nie sposób nie wymienić takich firm jak DRAGON, ROBINSON, D-A-M, YORK, YAD, oferujących kompleksowe wyposażenie wędkarza. Każdy krok, każdy metr przemierzony przez zwiedzającego, to wielkie prze-

życie. Setki wędzisk, kołowrotków, różnego rodzaju przynęt i zanęt, ubiorów dla wędkarzy, tysiące asortymentu niezbędnego przy połowie ryb, zmieniły Halię Ludową we Wrocławiu w wielki "ogród bajek" dla wędkarzy. Dla nich właśnie pracuje dzisiaj potężny przemysł, jednakże to nie tylko najnowsze technologie, maszyny czy urządzenia, to przede wszystkim ludzie, którzy swoją pasję doprowadzają do perfekcji. Na dowód powyższego niech będzie zdjęcie wykonane na stoisku ECOVER POLSKA, firmy połączonej z MIŁO i TUBERTINI na którym blask bijący od włoskiego mistrza świata Angelo Donzelli, obok którego pozwoliłem sobie stanąć, przyćmiewa sprzęt najnowszej generacji.

Sędzia Wędkarski-Zbigniew Przybylski



Autor w towarzystwie włoskiego mistrza świata Angelo Donzelli na targach sprzętu wędkarskiego

URZĄD MIEJSKI

pl. E.Bojanowskiego 2
tel. 813-00-11, 813-00-27
fax.: 813-01-41
pn.: 9.00-17.00, wt.-pt.: 7.30-15.30

Burmistrz dr Wł. Kaczmarek

Tel./fax.: 813-01-41

Biuro Rady Miejskiej

pokój 113
tel.: 813-00-11 w.26, 813-09-16

Straż Miejska Lubonia

ul. Poniatowskiego
tel.: 813-90-91, 813-00-11 w. 49
tel. kom. 0 602-618-428

Komisariat Policji

ul. Powstańców Wielkopolskich 34
tel.: 813-09-97, 813-03-42

OŚWIATA

Przedszkole nr 1

ul. Sobieskiego 65, tel.: 813-0102

Przedszkole nr 5

ul. Osiedlowa 19, tel.: 813-09-40

Przedszkole Publiczne

ul. Konarszewskiego 10 tel.: 810-23-06

Przedszkole Sióstr Służebniczek

pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-01-22

Szkoła Podstawowa nr 1

ul. Poniatowskiego 16 tel.: 813-04-92

Szkoła Podstawowa nr 2

ul. Żabikowska 40, tel.: 813-03-91

Szkoła Podstawowa nr 3

ul. Armii Poznań 27, tel.: 813-04-42

Szkoła Podstawowa nr 4

ul. 1 Maja 10, tel.: 813-03-81

Gimnazjum nr 1

ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38

Gimnazjum nr 2

ul. Kołłątaja 1, tel. 893-23-16

Poradnia Psychologiczno-

Pedagogiczna

ul. Żabikowska 40, tel.: 813-01-73

I Prywatne Liceum w Luboniu

ul. Armii Poznań 27
tel.: 810-20-46, 810-22-78

KULTURA

Biblioteka Miejska

ul. Żabikowska 42, tel.: 813-09-72
pn., śr., pt.: 12.00-18.00
wt., czw.: 10.00-15.00
sob.: 9.00-13.00

Filia nr 2

(Ośrodek Kultury ul. Armii Poznań)

Filia nr 3

(Zakłady Chemiczne ul. R. Maya)

tel.: 813-02-51 w. 155

Filia nr 4

(Ośrodek Kultury ul. Sobieskiego 97)

tel.: 813-00-72

Ośrodek Kultury

ul. Armii Poznań 81a
ul. Sobieskiego 97
tel.: 813-00-72
pn.-pt.: 10.00-18.30

KOMUNIKACJA

Stacja PKP

ul. Dworcowa, tel.: 863-34-17
czynna: 5.00-22.00

Komunikacja Autobusowa

"Translub"

ul. Przemysłowa 13, tel.: 813-01-45

Straż Pożarna

ul. Żabikowska 36, tel.: 813-09-98

STOWARZYSZENIE KULTURALNE IM. PRAKSEDY LEMAŃSKIEJ PORZUCIŁO SIEDZIBĘ W LUBONIU

Do niedawna w Luboniu działało Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej, zajmujące się pracą z dziećmi niepełnosprawnymi które miało swoją siedzibę w Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań. W dużych pomieszczeniach ośrodka mieściły się warsztaty terapii zajęciowej oraz sprzęt rehabilitacyjny. Od połowy 2000r. Stowarzyszenie przeniosło całą działalność do

budynku szkoły podstawowej w Wirach (gm. Komorniki), formalnie nie rezygnując jednak z zajmowanych w ubońskim Ośrodku Kultury pomieszczeń. Mimo wielokrotnych wezwań, kierowanych do Stowarzyszenia przez komisje Rady, nikt z jego zarządu nie podejmował rozmów w sprawie kontynuacji działań na rzecz niepełnosprawnych w Luboniu i korzystania z zajmo-

wanych lokali, zgodnie z zawartą na okres 10 lat umową. W czasie sesji 1.03.br radni Rady Miasta Lubonia podjęli uchwałę o pozbawieniu Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej pomieszczeń w Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań z powodu jednostronnego zerwania umowy.

Tom.

MEN COLLECTION
PRACOWNIA KRAWIECZA
KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA

ZENON ROSZAK
WŁAŚCICIEL

Adres Firmy:
ul. Kościuszki 55
62-031 Luboń
tel. (0-61) 810 31 56

NAPRAWA

ŁODÓWEK
ZAMRAŻAREK

naprawy w domu
u klienta

DOJAZD BEZPŁATNY
telefon 83-23-349

I ZNÓW MROZI!

MIEJSKI

SLUŻBA ZDROWIA

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel.: 813-03-62
ul. C. Ratajskiego 1, tel.: 813-00-13

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
Luboń-Żabikowo
ul. Poniatowskiego 20 tel.: 810-48-31
0602-496-281 - pomoc doraźna

Apteki:

pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-02-82
pn.-pt.: 8.00-19.00, sob.: 8.00-14.00

ul. Żabikowska 62
tel.: 810-25-70
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-13.00

ul. Kościuszki 11
tel.: 810-31-85
pn.-pt.: 8.00-20.00, sob.: 8.00-13.00

ul. Kręta
tel.: 810-55-93
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00

Pogotowie Ratunkowe

ul. Pułaskiego 15, tel.: 813-09-99

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Źródła 1, tel.: 810-50-85

TELEFONZUFANIA

Problemy alkoholowe i przemoc
tel. 813-01-73 czw. 15⁰⁰-17⁰⁰

URZĘDY POCZTOWE

Luboń 1
ul. Żabikowska 62, tel.: 813-03-66
pn.-pt.: 8.00-18.00
sob.: 8.00-14.00

Luboń 3
ul. Poniatowskiego 3, tel.: 813-02-33
pn.-pt.: 8.00-18.00
sob.: tylko pracujące, 8.00-15.00

Luboń 4
ul. Sobieskiego 97, tel.: 813-03-82
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: nieczynna

Biuro Napraw Telefonów
pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-00-04

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne
(Mosina)
tel.: 813-19-86

KOM-LUB
ul. Niepodległości 1
tel.: 813-05-51

Posterunek Energetyczny
ul. Fabryczna 2, tel.: 813-03-02

PARAFIE RZYMSKO-KATOLICKIE

Św. Jana Bosko
ul. Jagiełły 11, tel.: 813-04-51

Św. Barbary
pl. E. Bojanowskiego 12
tel.: 813-04-21

Św. Maksymiliana Marii Kolbego
ul. 1 Maja 4, tel.: 813-06-70

Miejski Komitet PKPS
pl. E. Bojanowskiego 2
pok. 203, tel.: 813-00-11

Jadłodajnia Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli
ul. Jagiełły 13, tel.: 810-22-97

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Luboniana"
ul. Żabikowska 62, tel.: 813-01-71

SPORT

JEST!



Po kilkumiesięcznej władzy Pawła Dybczyńskiego jako "pełniącego obowiązki"- Luboński Klub Sportowy ma nowego prezesa. Na posiedzeniu w dniu 20 lutego br. Zarząd Klubu jednogłośnie wybrał Marka Bernasę na stanowisko prezesa. A ponieważ przysłowie o "nowej miotle" nie straciło aktualności, w organizacji Zarządu również zaszły zmiany. Nowy prezes przydzielił swoim zastępcom pozostałych członków Zarządu- jako komisje. I tak: v-ce prezesem ds. sportowych pozostał Paweł Dybczyński, a w skład jego komisji weszli: Andrzej Kowalkiewicz, Marek Krakowiak i Jerzy Różański. V-ce prezesem ds. organizacyjnych został Andrzej Piotrowski, a podlegają mu: skarbnik Jan Kaczmarek i sekretarz Jacek Włodarszak. V-ce prezesem ds. marketingu

został Hardy Steinke, a wspierać go będą: Leszek Paszun i Władysław Szczepaniak. Również nowy szef rady sponsorów, August Krawiec, będzie bezpośrednio współpracował z komisją marketingu i Prezydium Zarządu. Czas pokaże jak nowy prezes i zreformowany Zarząd pociągną, nielekki przecież "wózek" o nazwie Luboński Klub Sportowy. W rundzie wiosennej sezonu 2000/2001 LKS rozegra na własnym boisku mecze w następujących terminach:

10.03.01 (sob.) godz. 14.00 LKS – Kotwica Kórnik
24.03.01. (sob.) godz. 14.00 LKS – Noteć Rosko
31.03.01. (sob.) godz. 14.00 LKS – Pogoń Lwówek
11.04.01. (śr.) godz. 16.00 LKS – Lech II Poznań
21.04.01. (sob.) godz. 16.00 LKS – 1920 Mosina

28.04.01. (sob.)
(sob.)
godz. 16.00
LKS – Polonia Środa
12.05.01. (sob.) godz. 17.00
LKS – Phytolfarm Kłęka
19.05.01. (sob.) godz. 17.00
LKS – Sokół Rakoniewice
02.06.01. (sob.) godz. 16.00
LKS - Sparta Oborniki
W dniu 28.02. LKS rozegrał na własnym boisku mecz pucharowy z III-ligową Wartą Poznań. Mimo bardzo trudnych warunków w normalnym czasie był remis 1:1.
W dogrywce lepsza okazała się Warta wygrywając ostatecznie 3:1.

Jacek Włodarszak, sekretarz LKS.

PRZEDSTAWIAMY NOWEGO PREZESA LKS-u

Marek Bernas, właściciel znanej w Luboniu firmy "Bemar", wspomagającej wiele działań społecznych w naszym mieście, nie jest mieszkańcem Lubonia. Jednak działalność zawodowa sprawiła, że właśnie z Luboniem wiąże przyszłość swoją i swojej firmy. Od 10 lat pracuje na własny rachunek kierując ubojnią zwierząt rzeźnych przy ul. Dworcowej. Zatrudnia w niej ponad 20 osób. (Wcześniej pracował razem z ojcem w firmie o podobnym charakterze.) Specyficzny rodzaj działalności nie przeszkadza okolicznym mieszkańcom, bo ubojnia "Bemaru" wyposażona jest w specjalne, zamknięte kontenery do których zsypywane są wszystkie odpadki, wywożone następnie do firmy utylizacyjnej. Praca zawodowa bardzo absorbuje pana Marka. Pojawili się ostat-

nio alarmujące sygnały (choroba szalonych krów), które wpływają na ograniczenie zapotrzebowania rynku w jednym asortymencie (wołowina), a rozszerzenie w innym (wieprzowina). Komplikuje to pracę w ubojni. Mimo tego Marek Bernas zawsze znajduje czas dla swojej pasji życiowej, jaką jest piłka nożna. Sam czynnie uprawia ten sport w "odmianie halowej". W czasie turniejów piłki halowej Marek Bernas występuje jako zawodnik "Bemaru" lub "Grunwaldu". Są to drużyny składające się z pracowników jego firmy, którzy tak samo jak szef kochają piłkę nożną. W siedzibie firmy "Bemar" z dumą pokazywano nam puchary zdobyte w turniejach piłkarskich. Być może dlatego właśnie Marek Bernas zdecydował się stanąć na czele zarządu Lubońskiego

Klubu Sportowego, któremu systematycznie od roku pomaga. Wokół nowego prezesa skupili się działacze LKS-u licząc, że jego entuzjazm będzie "najlepszym lekiem" na trudną sytuację klubu. Kibice "Lubońskiego" mają nadzieję, że pod nowymi rządami LKS znów sięgnie po laury piłkarskie. Serdecznie tego panu prezesowi życzymy. Za naszym pośrednictwem gratulacje składają również: Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli oraz Szkoła Podstawowa nr.3, które firmie "Bemar" i panu Markowi Bernasowi osobiście wiele zawdzięczają.

I.S.



ZUSZCZAK		WOJSKOWY POCIĄG	POLSKI PTAK	KSZTAŁT PIRAMIDY	BIĄŁE MIĘSO
CICHA PODDO- WIEDZ	DO DRZWI...	MIESZKAŁ W WOZIE	NOTATKI	WYMERZA KARĘ	
KOC Z FUTRA		6		1	NAUCZAŁ ŻAKÓW
				INSTRU- MENT DĘTY	
SIKA FIZYCZNA				PRZYSMAK DLA BOCIANA	4
SMOK MARSZANKI					PTAK, LUBI CZEREŚNIE
			2		
GRECKIE WOJE- WÓDZTWO				INACZEJ CHEŁM	
				SŁONA W OKU	
		10		RZEKA Z PIOSENKI	ZMORA PIJAKA
WIELKA- NOCNE JAJKO	DRZEWO LIŚCIASTE	TATARAK INACZEJ	CHRONI SCIANY		WAŻNA I PAŃSTWO- WA
WĄŻ KIPLINGA			MIARA DLA DIAMENTÓW		
ZDOBYTA BRAMKA	PAN Z OPOLA				9
		JURAK WSPÓDMCY			
		PIENIĄDZ W BANKU			
POD ZASIEW					3
		7			
SKARB GENTEL MENA	12 MIESIĘCY	TYŁ SZYI			
DRĘWNI- NY BUDYNEK					
OCENA					
LATAŁ NA SKRZYD- ŁACH		OSTATNI ETAP WYŚCIGU			5

WIRENKA
NISKOSODOWA

ZAWSZE NA TWOIM STOLE

KOMORNIKI, ul. Fabianowska 97
tel. (0-61) 810-75-74

REDAKCJA

Redaktor Naczelny: Tomasz Kujawa
Z-ca Red. Naczelnego: Izabella Szczepaniak
Redaktor Techniczny: Zbigniew Przybylski
Opracowanie komputerowe:
Anna Krzyżaniak i Małgorzata Zgoła
Wydawca:
Agencja Wydawniczo-Reklamowa "IMI PRESS"
Adres Redakcji:
62-032 Luboń, ul. Łączna 24
tel. 0 501 731 205

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i poglądy autorów spoza Redakcji

BIURO REKLAM

tel. 0-501-343-518

0-501-731-205

REKLAMA CZARNO - BIAŁA

1 MODUŁ 22 ZŁ

REKLAMA KOLOROWA

1 MODUŁ 32 ZŁ

OGŁOSZENIA DROBNE - 1 cm² - 1 ZŁ

HASŁO
KUPON

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10

NASZE KONKURSY

Rozwiązania naszych konkursów:

1. "Benus"-Naturalne jest najlepsze: nagrody (5 zestawów produktów firmowych) otrzymują Państwo: Edyta Wieczorek z Lubonia, Mirosław Gierczyk z Lubonia, Jolanta Kaźmierczak z Lubonia, Aleksandra Szwacka z Lubonia, Wojciech Szymkowiak z Wir.
2. 3 Krzyżówka z "Wirenką": nagrody (3 zestawy produktów firmowych) otrzymują państwo: Karolina Maciejewska z Lubonia, Katarzyna Dworzyńska z Kozichłówek, Zenon Rogowski z Lubonia.
3. Konkurs filmowy FilmArt: nagrody (dwa podwójne zaproszenia do kina na niedzielny seans filmowy, 18.03. br.) otrzymują Państwo: Marlena Kołatwej z Lubonia, Agnieszka Nowicka z Lubonia.

Nagrody czekają na Państwo od 17 lutego w Bibliotece Miejskiej, przy ul. Żabikowskiej. Gratulujemy i zapraszamy do zabawy z "Echem Lubonia".

Śluby



03.02.2001r. Wiorek Waldemar i Monika Czekąła
14.02.2001r. Płotkowiak Ryszard i Ewa Jacynowska
17.02.2001r. Poczęśniak Paweł i Ewa Cieloszyk

Zgony



02.02.2001r. Konieczna Kazimiera
03.02.2001r. Dolski Stanisław
07.02.2001r. Kubiak Jan
09.02.2001r. Siebert Stanisław
12.02.2001r. Wiśniewska Stanisława
27.02.2001r. Koberska Ewa
28.02.2001r. Major Alina
28.02.2001r. Kwapich Anna
28.02.2001r. Janicki Zdzisław
28.02.2001r. Dehmel Hieronim

W SPRAWIE WIOSNY

21 marca przypada początek kalendarzowej wiosny. Mądrość ludowa każe obserwować bociany, jeśli przylecą 25 marca, wiosna już jest!



- Dotacji starczyło tylko na przęt zastępczy

T.GRYS

VOX

Składy budowlane

materiały na szczęśliwy dom

WYTWÓRNIA STYROPIANU

* płyty styropianowe: FS 12, FS 15, FS 20 *

* płyty styropianowe laminowane *

* papa (PW 11A) * wełna mineralna *

* folie budowlane *

* systemy dociepleń TERRANOVA *

* BAUMIT * BAYOSAN *

* ATLAS * oraz akcesoria *

* papy termozgrzewalne: ZDUŃSKA WOLA,

* BAUDER, MOGAT, VEDAG *

* ceramika budowlana *

* stropy keramzytowe TERIVA, OPTIBLOK *

* bloczki keramzytowe OPTIROC-OPTIBLOK *

* stolarka budowlana PCV *

stolarka budowlana drewniana *

* chemia budowlana *

VOX**CAN-POZ ul.Samotna 4, tel. 832 14 21, 832 36 93**

PLAST POZNAŃ S.C.

UL. MALINOWA 1 62-032 LUBOŃ K/ POZNANIA

tel. / fax. (061) 813-01-62

tel. kom. 0601745259

0601770998

0601858286

RURY I KSZTAŁTKI PVC, PP, PE

DO KANALIZACJI DOMOWEJ

WEWNĘTRZNEJ I ZEWNĘTRZNEJ

RURY WODOCIĄGOWE PVC i PE

STUDZIENKI PVC ϕ 315, ϕ 400 kpl

ARMATURA ŻELIWNA

LUKAS RATY

OKNA, DRZWI PVC

PARAPETY WEWNĘTRZNE

I ZEWNĘTRZNE

PCV, AL, OCYNK

UWAGA: obmiar i transport GRATIS!

ARMATURA INSTALACYJNA DOMOWA

- BATERIE UMYWALKI, WANNOWE ITD.

- BIAŁA ARMATURA

- GRZEJNIKI + OSPRZĘT

**CENY PROMOCYJNE
- PRODUCENTA**

100.000 DACHÓWEK
w ciągłej sprzedaży - magazyn
detal, hurt, raty

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styrop. do dach. płaskich
łaty, kontrłaty impregnowane
blachy płaskie ocynk, tytan-cynk, kolor
artykuły dekarские
porady techniczne, kalkulacje
produkcja akcesoriów do dachówek
organizacja dostaw
wykonawstwo

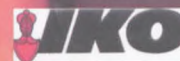
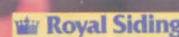
nowa oferta:

okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa



I-B-F
BOLESŁAWIEC

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA



Dach-Bud

Poznań (Dębiec) ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736
www.dach-bud.com.pl dachbud@dachbud.com.pl

NOWA
placówka
WBK SA



Zapraszamy

Luboń
ul. Kościuszkowski 57 / 59
tel/fax. (061) 653 84 49

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA



WSZYSTKO DLA OGRODU

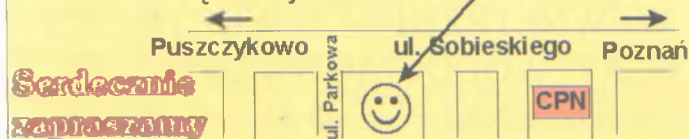
Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85, 810 54 56

Centrum ogrodnicze zaprasza na zakupy:

- DUŻY WYBÓR NASION
I CEBUL KWIATOWYCH

Godziny otwarcia: 9⁰⁰-17⁰⁰
w sezonie jesiennie - zimowym
w niedzielę nieczynne

Tutaj nas
znajdziesz



Restauracja - JAN III SOBIESKI



WESELA W DWORKU DLA 120 OSÓB
STYPY, KOMUNIE, CHRZCINY

LUBOŃ K. POZNANIA, UL. SOBIESKIEGO 126 A
PRACA 813 19 63, DOM 813 07 50, KOM. 0 603 329 930